

**Marian Siemakowicz**

(Warszawa)

## **Szkoły z białoruskim językiem nauczania na tle polityki władz polskich wobec ludności białoruskiej w II Rzeczypospolitej**

(od odzyskania niepodległości do zamachu majowego 1926 r.)

### **1. Szkolnictwo białoruskie na tle polityki polskiej wobec Białorusinów w II RP<sup>1</sup>**

Polityka władz polskich wobec szkolnictwa białoruskiego w okresie ustalania granic państwowych budziła rozgoryczenie i niezadowolenie Białorusinów. Traktat ryski dokonał podziału ziem białoruskich między Polskę i Rosję Radziecką. W granicach państwa polskiego znalazła się 1/3 część ziem zamieszkałych przez ludność białoruską, liczącą według danych oficjalnych ok. 1 060 tys. osób (spis z 1921 r. według narodowości) oraz ok. 990 tys. osób (spis z 1931 r. według języka ojczystego). Według obliczeń własnych, liczby te należy podnieść odpowiednio ok. 1 700 tys. osób (spis z 1921 r.) i ok. 2 100 tys. osób (1931 r.). Według danych oficjalnych (spis z 1926 r. — bez województwa wileńskiego), liczba dzieci urodzonych w latach 1913-1925, których językiem ojczystym był białoruski, wyniosła ok. 360 tys. Ponadto wyodrębniono dzieci dwujęzyczne tzn. posługujące się językami polskim i białoruskim w liczbie ok. 11 tys. Osobny spis dzieci dla województwa wileńskiego z 1929 r., obejmujący roczniki 1916-1929, wykazał ok. 91 tys. dzieci posługujących się językiem białoruskim<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Koncepcje rozwiązania sprawy szkolnictwa narodowego dla ludności białoruskiej zamieszczone są w: M. Siemakowicz, *Założenia programowe głównych obozów politycznych wobec szkolnictwa dla ludności białoruskiej w II Rzeczypospolitej*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1998, nr 9, s. 58-77.

<sup>2</sup> por. M. Siemakowicz, *Spisy ludności a zagadnienie narodowościowe z uwzględnieniem spraw szkolnictwa dla ludności białoruskiej w II Rzeczypospolitej*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1998, nr 10.

Znajdując się w nowej sytuacji Białorusini podjęli aktywne działania na rzecz odtworzenia szkolnictwa narodowego, biorąc za podstawę swą działalność w okresie okupacji niemieckiej, Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich i Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej, jak również możliwości, jakie stwarzało im odrodzone państwo polskie. Należy dodać, że mniejszości narodowe w Polsce zostały objęte ochroną międzynarodową i konstytucyjną, zwłaszcza w sferze szkolnictwa.

### **1. Mały Traktat Wersalski**

Art. 8. Obywatele polscy należący do mniejszości etnicznych, religijnych lub językowych będą korzystali z takiego samego traktowania i z takich samych gwarancji ustawowych, jak inni obywatele polscy. Mianowicie będą mieli równe prawa do zakładania, prowadzenia i kontrolowania własnym kosztem instytucji dobroczynnych, religijnych lub społecznych, szkół i innych zakładów wychowawczych oraz prawo swobodnego używania w nich języka i swobodnego w nich wykonywania praktyk religijnych.

Art. 9. W miastach i okręgach, zamieszkałych przez znaczny odłam obywateli języka innego niż polski, Rząd polski udzieli w sprawach nauczania publicznego odpowiednich ułatwień, aby zapewnić w szkołach początkowych udzielanie dzieciom takich obywateli polskich nauki w ich własnym języku. Postanowienie to nie przeszkodzi Rządowi polskiemu uczynić w tych szkołach nauczanie języka polskiego obowiązkowym.

W miastach i okręgach, zamieszkałych przez znaczny odłam obywateli polskich należących do mniejszości etnicznych, religijnych lub językowych, mniejszościom tym zostanie zapewniony słuszny udział w korzystaniu oraz w przeznaczaniu sum, które budżet państwowy, budżety miejskie lub inne przyznają z funduszy publicznych na cele wychowawcze, religijne lub dobroczynne...

MTW zagwarantował ponadto swobodę uprawiania praktyk religijnych oraz używanie języków niepolskich w stosunkach prywatnych, religijnych, w prasie i publikacjach, w sądach i na zebraniach publicznych<sup>3</sup>.

### **2. Traktat Ryski**

Art. 7. Rosja i Ukraina zapewniają osobom narodowości polskiej znajdującym się w Rosji, Ukrainie i Białorusi na zasadzie równouprawnienia narodowości wszystkie prawa zabezpieczające swobodny rozwój kultury i języka oraz wykonywanie obrządków religijnych. Wzajemnie Polska zapewnia osobom narodowości rosyjskiej, ukraińskiej i białoruskiej znajdującym się w Polsce wszystkie te prawa.

<sup>3</sup> DzURP 1920, nr 110, poz. 728.

Osoby narodowości polskiej znajdujące się w Rosji, Ukrainie i Białorusi mają prawo w ramach ustawodawstwa wewnętrznego pielęgnować swój język ojczysty, organizować i popierać własne szkolnictwo, rozwijać swoją kulturę i tworzyć w tym celu stowarzyszenia i związki. Z tych samych praw w ramach ustawodawstwa wewnętrznego korzystać będą osoby narodowości rosyjskiej, ukraińskiej i białoruskiej znajdujące się w Polsce<sup>4</sup>.

### **3. Konstytucja Marcowa**

Art. 95. Rzeczpospolita Polska zapewnia na swoim obszarze zupełną ochronę życia, wolności i mienia wszystkim bez różnicy pochodzenia, narodowości, języka, rasy lub religii.

Art. 96. Wszyscy obywatele są równi wobec prawa. Urzędy publiczne są w równej mierze dla wszystkich dostępne na warunkach prawem przypisanych.

Art. 109. Każdy obywatel ma prawo zachowania swej narodowości i pielęgnowania swojej mowy i właściwości narodowych.

Osobne ustawy państwowe zabezpieczą mniejszościom w Państwie Polskim pełny i swobodny rozwój ich właściwości narodowych przy pomocy autonomicznych związków mniejszości o charakterze publiczno-prawnym w obrębie związków samorządu powszechnego.

Państwo będzie miało w stosunku do ich działalności prawo kontroli oraz uzupełnienia w razie potrzeby ich środków finansowych.

Art. 110. Obywatele polscy należący do mniejszości narodowych, wyznaniowych lub językowych mają równe z innymi obywatelami prawo zakładania, nadzoru i zawiadywania swoim własnym kosztem zakładów dobroczynnych, religijnych i społecznych, szkół i innych zakładów wychowawczych oraz używania w nich swobodnie swej mowy i wykonywania przepisów swej religii.

Art. 111. Wszystkim obywatelom poręcza się wolność sumienia i wyznania...

Art. 117. Badania naukowe i ogłaszanie ich wyników są wolne. Każdy obywatel ma prawo nauczać, założyć szkołę lub zakład wychowawczy i kierować nimi, skoro uczyni zadość warunkom w ustawie przepisanej, w zakresie kwalifikacji nauczycieli, bezpieczeństwa powierzonych mu dzieci i lojalnego stosunku do Państwa.

Wszystkie szkoły i zakłady wychowawcze, zarówno publiczne jak i prywatne, podlegają nadzorowi władz państwowych w zakresie przez ustawy określonym.

W stosunku do mniejszości narodowych odnosiły się także artykuły dotyczące ogólnych spraw szkolnictwa, a mianowicie:

<sup>4</sup> Tamże 1921, nr 49, poz. 299 i 300.

Art. 94. Obywatele mają obowiązek wychowania swoich dzieci na prawych obywateli Ojczyzny i zapewnienia im co najmniej początkowego wykształcenia.

Obowiązek ten określi bliżej osobna ustawa.

Art. 118. W zakresie szkoły powszechnej nauka jest obowiązkową dla wszystkich obywateli Państwa. Czas, zakres i sposób pobierania tej nauki określi ustawa.

Art. 119. Nauka w szkołach państwowych i samorządowych jest bezpłatna...

Art. 120. W każdym zakładzie naukowym, którego program obejmuje kształcenie młodzieży poniżej lat 18, utrzymywanym w całości lub w części przez Państwo lub ciała samorządowe, jest nauka religii dla wszystkich uczniów obowiązkowa. Kierownictwo i nadzór nauki religii w szkołach należy do właściwego związku religijnego z zastrzeżeniem naczelnego prawa nadzoru dla państwowych władz szkolnych<sup>5</sup>.

Postulaty każdego z ugrupowań białoruskich w sprawach szkolnych były zbieżne, co niewątpliwie wpłynęło na ich ścisłą współpracę mniej więcej do momentu powstania Białoruskiej Włościańsko-Robotniczej Hromady i Klubu Poselskiego BWRH w 1925 r. Początkowo wyrazicielem postulatów Białorusinów był powstały w Wilnie w 1921 r. Białoruski Komitet Narodowy, następnie od końca 1922 r. Białoruski Klub Poselski w Sejmie RP składający się z 11 posłów i 3 senatorów. Jego skład był politycznie zróżnicowany: Sejm RP — Chrześcijańska Demokracja (ks. Adam Stankiewicz — ksiądz-prefekt w gimnazjum wileńskim), partia socjaldemokratyczna (Fabian Jaremicz, Bronisław Taraszkiewicz — nauczyciel i b. dyrektor gimnazjum wileńskiego oraz współorganizator seminarium w Borunach, Szymon Rak-Michajłowski — nauczyciel i współorganizator seminarium w Borunach), partia niezależnych socjalistów (Piotr Miotła, Aleksander Owsianik, Borys Rogula — nauczyciel, W. Kalinowski), partia socjalistów-rewolucjonistów (Sergiusz Baran — nauczyciel i Szymon Jakowiuk), bezpartyjni (Michał Kochanowicz); Senat RP — bezpartyjni (Wiacesław Bohdanowicz, Aleksander Nazarewski i Aleksander Własow — założyciel gimnazjum w Radoszkowiczach). Skład klubu ulegał pewnym zmianom m.in. w 1923 r. na miejsce W. Kalinowskiego wszedł Paweł Wołoszyn. Prezesem klubu został B. Taraszkiewicz, następnie od 1924 r. — B. Rogula, natomiast od 1926 r. — F. Jaremicz.

Niezależnie od opcji politycznej posłowie białoruscy znaleźli się także we władzach Towarzystwa Szkoły Białoruskiej (TSB) oraz jego organu wykonawczego — Centralnej Białoruskiej Rady Szkolnej (CBRS). Od 2 listo-

<sup>5</sup> Tamże, poz. 267.

pada 1923 r. we władzach CBRS byli ks. A. Stankiewicz (prezes), S. Rak-Michajłowski, P. Miotła, B. Taraszkiewicz i M. Kochanowicz. Po wyborach w dniu 14 grudnia 1924 r. w Radzie Szkolnej znaleźli się ks. A. Stankiewicz (prezes), B. Taraszkiewicz, S. Rak-Michajłowski, B. Rogula oraz P. Miotła, zaś w Radzie Nadzorczej — F. Jaremicz. W wyniku kolejnych wyborów w dniu 16 listopada 1925 r. prezesem został B. Taraszkiewicz, poza tym do dotychczasowego składu CBRS weszli także A. Nazarewski i A. Własow. W pracach Rady Szkolnej aktywnie uczestniczyli także A. Łuczkiewicz i R. Ostrowski (nauczyciele gimnazjum wileńskiego)<sup>6</sup>.

## 2. Od ustalenia granic Polski do zamachu majowego

Przejmowanie wiosną 1921 r. obszaru białoruskiego pod bezpośredni zarząd władz centralnych oznaczało rozciągnięcie „ustawodawstw Polski właściwej oraz norm i przepisów stworzonych dla innych dzielnic i nie odpowiadających stosunkom miejscowym”<sup>7</sup>. Nie bez znaczenia była także działalność administracji lokalnej (m.in. „cyrkularz” z 15 listopada 1921 r. zakazujący w woj. nowogródzkim używania języka białoruskiego w szkolnictwie) oraz Towarzystwa Straży Kresowej. Podobny proces odbył się rok później na Ziemi Wileńskiej<sup>8</sup>.

Zastosowanie norm i przepisów prawnych obowiązujących w Polsce centralnej w stosunku do ziem białoruskich spowodowało niemal całkowitą likwidację białoruskiego szkolnictwa powszechnego. W r. szk. 1920/21 na obszarze przyznanym Polsce po traktacie ryskim istniały już tylko 4 szkoły powszechne (woj. białostockie — w tym progimnazjum w Grodnie), natomiast w r. szk. 1921/22 — 2 szkoły (po jednej w woj. białostockim i nowogródzkim). Po przyłączeniu Ziemi Wileńskiej do Polski w 1922 r. w jej granicach znalazło się dodatkowo ok. 30 białoruskich szkół powszechnych oraz gimnazjum o profilu humanistycznym w Wilnie.

<sup>6</sup> Sejm RP, Okres I, 10 pos. z 23.01.1923, łam 33, przem. B. Taraszkiewicz; 140 pos. z 1.07.1924, łam 9, przem. ks. A. Stankiewicz; 146 pos. z 9.07.1924, łam 36, przem. B. Taraszkiewicz; 296 pos. z 21.07.1926, łam 61, przem. S. Rak-Michajłowski; Druki, Wniosek nagły posłów Klubu Białoruskiego w sprawie prześladowania szkolnictwa białoruskiego z 14 grudnia 1922 r. druk nr 35; Okres II, 16 pos. z 4.06.1928, łam 24, przem. J. Stankiewicz; „Nasza Buduczynia” z 3.02.1923, nr 5; „Wolny Ściah” z 16.09.1923, nr 9; „Novaje Żyćcio” z 10.03.1923, nr 2; „Zmahanie” z 1.01.1924, nr 1; „Hołas Bielarusa” z 24.02.1924, nr 4; „Syn Bielarusa” z 11.07.1924, nr 13; 10.09.1924, nr 38; „Biuleteń Sojmowaha Klubu Bielaruskaja Sialanska-Rabotnickaja Hramada” z 14.03.1926, nr 7, 3.08.1926, nr 15; „Sialanskaja Niva” z 17.01.1926, nr 2.

<sup>7</sup> M. Świechowski, *Obecny stan szkolnictwa białoruskiego na ziemiach wschodnich*, „Sprawy Narodowościowe” 1927, nr 1, s. 15.

<sup>8</sup> S. Sempołowska, *Z tajemnic Ciemnogrodu*, Warszawa 1924, s. 36; K. Srokowski, *Sprawa narodowościowa na Kresach Wschodnich*, Kraków 1924, s. 11; Sejm RP, Okres I, 140 pos. z 1.07.1924, łam 9, przem. ks. A. Stankiewicz; K. Gomółka, *Białorusini w II Rzeczypospolitej*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Gdańskiej” 1992, nr XXX, s. 41.

W r. szk. 1921/22 funkcjonowały prywatne gimnazja białoruskie w Nieświeżu i Nowogródku — oba o profilu matematyczno-przyrodniczym — które nie posiadały praw szkół państwowych. Język białoruski był językiem nauczania tylko w oddziałach I-II tych gimnazjów (natomiast w pozostałych oddziałach III-VIII — język rosyjski). Dowodzi to, że język białoruski mógł być wprowadzony do I klasy już w r. szk. 1920/21. W przypadku gimnazjum nowogródzkiego w ciągu kolejnych lat język białoruski stopniowo wypierał język rosyjski (od r. szk. 1927/28 białoruski stał się językiem nauczania we wszystkich klasach). Gimnazjum w Nieświeżu od początku miało problemy lokalowe. W 1921 r. starostwo nieświeskie usunęło tę placówkę z zajmowanych pomieszczeń, które wcześniej Białorusini wyremontowali na swój koszt. Poza tym kuratorium okręgu szkolnego poleskiego zarzuciło nauczycielom tego gimnazjum nieznaną im języka białoruskiego oraz prowadzenie zajęć po rosyjsku. Dodatkowo kurator poleski zabronił przyjmowania nowych uczniów, jak również nie zatwierdził nauczycieli z powodu nie posiadania przez nich obywatelstwa polskiego. Mimo tych przeszkód gimnazjum nieświeskie nie przerwało swej działalności<sup>9</sup>.

Sytuacja szkolnictwa białoruskiego była tematem rozmów przedstawicieli ugrupowań białoruskich z premierem i ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Antonim Ponikowskim (1922 r.). Podczas spotkania B. Taraszkiewicz stwierdził: „Mija rok, jak przedstawiłem Panu Prezydentowi Ministrów nasze najniezbędniejsze potrzeby szkolne, a dotąd nic w tej sprawie nie zrobiono, nawet w ubiegłym roku szkolnym zrujnowano te resztki szkoły białoruskiej, które w zeszłym roku istniały (...), nie ma żadnego seminarium nauczycielskiego”<sup>10</sup>.

W związku z wyborami parlamentarnymi w 1922 r. władze polskie poczyniły pewne ustępstwa dla Białorusinów. Przedstawiciele Białoruskiej Centralnej Rady Szkolnej przeprowadzili rozmowy z Kuratorem Okręgu Szkolnego Wileńskiego Z. Gąsiorowskim w sprawie nadania praw publiczności gimnazjum białoruskiemu w Wilnie. Sprawę odłożono do wiosny 1923 r. dla sprawdzenia poziomu nauczania w tym gimnazjum, przy czym kuratorium wileńskie przyznało zapomogę finansową w postaci przejęcia na koszt państwa czterech etatów nauczycielskich (1/10 budżetu szkoły).

Pewnym spełnieniem postulatów białoruskich w zakresie szkolnictwa powszechnego było także zorganizowanie w ciągu 1922 r. kilkumiesięcznych kursów nauczycielskich dla nie wykwalifikowanych nauczycieli białoruskich (Łobzów k. Krakowa). Język białoruski został potraktowany jako

<sup>9</sup> Spis szkół średnich (...) z dnia 1 listopada 1921 r.; „Ściah Narodu” (adnadniouka) z 23.09.1923; „Wolny Ściah” z 29.08.1923, nr 2; z 31.08.1923, nr 3.

<sup>10</sup> AANM WRiOP, t. 350, Komunikat Informacyjny Oddziału II Sztabu Generalnego z dn. 1.06.1922, k. 30, [w:] J. Pacik, *Polityka rządu polskiego wobec sprawy białoruskiej 1918-1926*, Warszawa 1980, Pracadoktorska WDiNP Uniwersytet Warszawski.

jeden z przedmiotów podnoszenia kwalifikacji. Postępowanie władz oświatowych wobec absolwentów tych kursów (spośród 250 osób ukończyło je 215) wywołało rozczarowanie w środowisku białoruskim, gdyż niemal wszyscy zostali zatrudnieni w szkołach polskich (część w Polsce centralnej). Działacze białoruscy zarzucali także władzom polskim, że nauczyciele białoruscy — jako jednostki narodowo uświadomione i zaangażowane w pracę białoruską — zostali celowo przemieszczeni do centralnej Polski, aby nie mogli uczestniczyć w kampanii wyborczej w związku z wyborami do parlamentu<sup>11</sup>.

Wybory parlamentarne przyniosły sukces Białorusinom w postaci 11-osobowej reprezentacji w Sejmie i Senacie RP. W deklaracji złożonej w Sejmie na exposé premiera gen. Władysława Sikorskiego przez B. Taraszkiewicza (23 stycznia 1923 r.), Klub Białoruski — stojąc na gruncie autonomii terytorialnej z sejmem krajowym w Wilnie — do czasu wprowadzenia statutu autonomicznego domagał się m.in. natychmiastowego wydania ustaw zapewniających ludności białoruskiej autonomię kulturalną i oświatową. B. Taraszkiewicz poddał także krytyce ówczesną działalność polskich władz oświatowych wobec szkolnictwa białoruskiego<sup>12</sup>. Bardziej sprecyzowane żądania w sprawie szkolnictwa narodowego zawierał złożony nieco wcześniej (14 grudnia 1922 r.) wniosek nagły Klubu Białoruskiego w sprawie prześladowania szkolnictwa białoruskiego. Posłowie białoruscy żądali od ministra WRiOP wydania stosownych zarządzeń dla usunięcia wszelkich przeszkód istniejących przy otwieraniu białoruskich szkół powszechnych i średnich. Poza tym domagali się przejęcia na koszt państwa wszystkich szkół powszechnych liczących ponad 40 uczniów, utworzenia białoruskiego seminarium nauczycielskiego, subsydiowania przez rząd prywatnych gimnazjów białoruskich oraz zatrudnienia nauczycieli — uczestników kursów „krakowskich” w szkołach białoruskich<sup>13</sup>. Na posiedzeniu Komisji Oświatowej Sejmu RP w dniu 23 marca 1923 r. B. Taraszkiewicz (członek tej komisji) wysunął nieco szersze postulaty w sprawach szkolnictwa. Referując wniosek nagły domagał się założenia seminarium nauczycielskiego, upaństwowienia gimnazjum wileńskiego, organizacji kursów dokształcających dla nauczycieli białoruskich oraz wydzielenia kredytów z budżetu państwowego na szkolnictwo

<sup>11</sup> K. Srokowski, *Sprawa...*, s. 13; *Jubileusz szkolnictwa białoruskiego*, „Przegląd Wileński” z 8.09.1925, nr 18; Sejm RP, Okres I, 13 pos. z 7.02.1923, łam 48, przem. ks. A. Stankiewicza; 84 pos. z 4 i 5.12.1923, łam 47, przem. B. Taraszkiewicza; Druki, Wniosek nagły...; „Novaje Żyćcio” z 7.03.1923, nr 6; „Dziennik Wileński” z 14.06.1924, nr 133; AAN, Ambasada RP w Londynie, t. 1439, s. 5-6 w: J. Pacuk, *Polityka rządu polskiego...*

<sup>12</sup> Sejm RP, Okres I, 10 pos. z 23.01.1923, łam 39, przem. B. Taraszkiewicza.

<sup>13</sup> Sejm RP, Okres I, Druki, Wniosek nagły posłów Klubu Białoruskiego w sprawie prześladowania szkolnictwa białoruskiego z 14.12.1922, druk nr 35.

białoruskie. Wniosek zgłoszony przez B. Taraszkiewicza został przez Komisję Oświatową uchwalony<sup>14</sup>.

Postulaty białoruskie miały pewną szansę realizacji w okresie istnienia rządu gen. W. Sikorskiego (grudzień 1922 r. — maj 1923 r.), któremu Klub Białoruski udzielił votum zaufania. Rząd Sikorskiego jako pierwszy wystąpił z programem rozwiązania kwestii narodowościowej poprzez m.in. uzdrowienie sytuacji w administracji lokalnej. W swym exposé Sikorski zapewnił, że jego rząd będzie dążyć do przestrzegania postanowień konstytucji marcowej, która „gwarantuje wszystkim obywatelom (...) pełną możliwość rozwoju kulturalnego, a wreszcie swobodę pielęgnowania swych odrębności językowych i wyznaniowych”, pod warunkiem zachowania lojalności wobec państwa polskiego. Za zadanie szkoły na ziemiach wschodnich uznał zbliżanie innych narodowości do kultury polskiej i polskiej myśli państwowej oraz ściśle związanie „kresów” z państwem polskim<sup>15</sup>. Na posiedzeniu Komitetu Politycznego Rady Ministrów w dniu 7 kwietnia 1923 r., które odbyło się tuż po uznaniu przez Radę Ambasadorów granic Polski w dniu 15 marca 1923 r., premier gen. W. Sikorski przedstawił bardziej konkretny program rozwiązania problemu mniejszości narodowych. Patrząc na zagadnienie mniejszości słowiańskich pod kątem stosunków z Rosją Radziecką zakładał on konieczność stabilizacji sytuacji na ziemiach wschodnich. Istotnym elementem tych działań były plany pozyskania mniejszości narodowych także poprzez pewne ustępstwa w sprawach szkolnictwa przy jednoczesnym zachowaniu zasady, że nie może się to odbyć kosztem ludności polskiej, jak też tej części ludności niepolskiej, która zamierzała korzystać ze szkół polskich<sup>16</sup>.

W okresie istnienia rządu gen. W. Sikorskiego stosunki między władzami polskimi i Białorusinami w dziedzinie szkolnictwa układały się poprawnie. Co prawda wkrótce po wyborach parlamentarnych wcześniejsza subwencja rządowa dla gimnazjum wileńskiego została zredukowana do trzech etatów. Niemniej jednak pod koniec 1922 r. kuratorium okręgu szkolnego wileńskiego przesłało ministrowi WRiOP J. Mikułowskiemu-Pomorskiemu rzeczowe sprawozdanie o funkcjonowaniu białoruskiego gimnazjum w Wilnie, który następnie powiadomił B. Taraszkiewicza, że w stosunku do funkcjonowania gimnazjum nie ma żadnych zastrzeżeń. Na zjeździe nauczycieli białoruskich szkół średnich w dniu 23 kwietnia 1923 r. w Wilnie przedstawiciele kuratorium i delegatury (ówczesne władze okręgu adminis-

<sup>14</sup> Sejm RP, Okres I, Druki, druk nr 64, Komisje Sejmu RP w dniu 1.01.1923 r.; „Nauczyciel Polski” z 15.05.1923, nr 5-6.

<sup>15</sup> Sejm RP, Okres I, 7 pos. z 19.01.1923, łam 12, exposé W. Sikorskiego.

<sup>16</sup> A. Chojnowski, *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich 1921-1939*, Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk 1979, s. 32; K. Srokowski, *Sprawa...*, s. 11-13; M. Papierzyńska-Turek, *Kwestia ukraińska w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1922-1926*, Warszawa 1973, s. 275-276.



tracyjnego wileńskiego) mogli się zapoznać się z realnymi potrzebami szkolnictwa białoruskiego. Na zjeździe działacze białoruscy uznali za wskazane przejęcie przez TSB wszystkich gimnazjów białoruskich, przeprowadzenie pełnej białorutenizacji gimnazjów i seminariów duchownych, otwieranie nowych szkół średnich, zorganizowanie kursów dla nauczycieli szkół średnich, poszerzenie sieci szkół powszechnych oraz przejęcie przez CBRS roli przedstawiciela wobec władz polskich<sup>17</sup>. Poza tym na łamach „Wileńskiej Gazety Powszechnej” z dnia 29 marca 1923 r. ukazała się następująca wypowiedź kuratora wileńskiego: „Szkoly prywatne białoruskie i litewskie powstawać mogą bez ograniczeń na podstawie koncesji udzielanych przez Kuratorium, pod tym względem państwo stawia minimalne wymagania. Szkoła publiczna (białoruska, litewska) może powstać, o ile zgłosi się 40 dzieci w wieku szkolnym a ich prawni opiekunowie zażądadają języka białoruskiego lub litewskiego jako języka nauczania, jeżeli gmina uchwali ponoszenie świadczeń (na wydatki dla takiej szkoły) wówczas szkoła publiczna powstać musi, to znaczy państwo mianuje personel nauczycielski i opłaca. Zarówno w szkołach prywatnych, jak i publicznych z niepolskim językiem nauczania język polski jest obowiązkowym od II roku nauczania”. Istotnym warunkiem otwarcia szkół białoruskich i litewskich pozostał lojalny stosunek do państwa polskiego<sup>18</sup>. Do wszystkich szkół mniejszościowych odnosił się okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 1 maja 1923 r, który głosił: „Szkoła z językiem mniejszości powinna powstać tam, gdzie się za tym oświadczaają rodzice uczęszczających do niej dzieci, a nie na skutek agitacji zewnętrznej. Szkolnictwo publiczne z językiem wykładowym niepolskim powinno być otoczone opieką państwową na równi ze szkołami polskimi. Z tego powodu, gdzie dana mniejszość reprezentuje małą część ludności, dla ułatwienia administracji szkolnictwo tej mniejszości może się rozwijać tylko jako szkolnictwo prywatne”<sup>19</sup>.

Mimo tych pozytywnych objawów działań władz polskich rozwój szkolnictwa białoruskiego napotykał na duże przeszkody zarówno na szczeblu centralnym, jak i lokalnym. Zgłoszony w dniu 15 marca 1923 r. przez posła S. Raka-Michajłowskiego projekt utworzenia państwowego seminarium nauczycielskiego z białoruskim językiem nauczania w Mołodecznie — po odesłaniu do sejmowych komisji oświatowej i budżetowej — nie został zrealizowany. W r. szk. 1922/23 istniało 5 prywatnych gimnazjów białoruskich — w Wilnie, Nieświeżu, Nowogródku, Radoszkowiczach im. Fran-

<sup>17</sup> Sejm RP, Okres I, 13 pos. z 7.02.1923, łam 48, przem. ks A. Stankiewicza; 84 pos. z 4 i 5.12.1923, przem. B. Taraszkiewicza; „Wolny Świat” z 19.09.1923, nr 10; „Holas Białorusa” z 17.02.1924, nr 2; „Novaje Życio” z 1.05.1923, nr 9.

<sup>18</sup> „Wileńska Gazeta Powszechna” z dnia 29.03.1923, nr 14; *Almanach szkolnictwa Ziemi Wileńskiej 1919-1925*, red. J. Mackiewicz, Wilno 1925, s. 6-8.

<sup>19</sup> CA MSW, sygn. 654/802, s. 6, [w:] W. Iwanicki, *Oświata i szkolnictwo ukraińskie w latach 1918-1939*, Siedlce 1975, s. 138.

ciszka Skaryny oraz w Gródku. Gimnazja białoruskie znajdowały się w trudnej sytuacji finansowej, przy czym stosunkowo najlepiej wypadło tu gimnazjum wileńskie otrzymujące wówczas subwencję rządową. Poza tym gimnazja te nie posiadały praw publiczności, co w praktyce uniemożliwiało ich absolwentom wstęp na wyższe uczelnie w Polsce i zmuszało do podejmowania studiów za granicą (Czechosłowacja, ZSRR). Dodatkowo sytuację gimnazjów białoruskich komplikowała stosowana wówczas przez polskie władze oświatowe zasada wydawania koncesji terminowych tzn. każdorazowo na jeden rok szkolny. Jednym z warunków otrzymania koncesji było posiadanie kierownictwa i kadry nauczycielskiej z odpowiednimi kwalifikacjami. Poza tym pracownicy gimnazjów musieli się wykazać posiadaniem obywatelstwa polskiego oraz świadectwa prawomyślności politycznej i lojalności wobec państwa polskiego (m.in. w 1923 r. kuratorium wileńskie nie zezwoliło na dalszą pracę w białoruskim gimnazjum w Wilnie znanym autorom podręczników białoruskich — M. Hareckiemu i L. Hareckiej, którzy udali się do BSSR)<sup>20</sup>.

W latach 1922-23 ludność białoruska złożyła 192 podania o otwarcie białoruskich publicznych szkół powszechnych, w tym na Ziemi Wileńskiej — 80, Nowogródzynie — 72 i Grodzieńszczyźnie — 40. Działania na rzecz poszerzenia sieci białoruskich szkół powszechnych napotykały na opór ze strony władz lokalnych. Według relacji działaczy białoruskich, starostowie albo nie wydawali pozwoleń na organizowanie zebrań mieszkańców gmin dla podjęcia uchwały o założeniu białoruskiej szkoły powszechnej, albo wywierali presję na wójtów oraz rady gminne w celu uniemożliwienia podjęcia takich uchwał. W licznych przypadkach starostowie nie przyznawali nauczycielom białoruskim obywatelstwa polskiego oraz świadectw prawomyślności politycznej i lojalności wobec państwa polskiego. Nawet po uchwaleniu przez radę gminną wniosku o założeniu szkoły białoruskiej inspektorzy szkolni powiatowi w najlepszym wypadku otwierali szkoły polskie z językiem białoruskim jako przedmiotem, tłumacząc swą decyzję m.in. brakiem ustawy o szkołach mniejszości narodowych oraz zarzucając nauczycielom białoruskim np. brak odpowiednich kwalifikacji, obywatelstwa polskiego lub świadectwa lojalności. Wszelkie próby uruchomienia szkół prywatnych także kończyły się niepowodzeniem. Inspektorzy szkolni powiatowi zazwyczaj nie wydawali koncesji zarzucając organizatorom m.in. brak odpowied-

<sup>20</sup> Sejm RP, Okres I, Druki, druk nr 348; 24 pos. z 15.03.1923 r., łam 62, przem. M. Seydy; 91 pos. z 4.01.1924, łam 61, przem. B. Roguli; 181 pos. z 27.02.1925, łam 40, przem. B. Taraszkiewicz; W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski*, Londyn 1956, t. II, s. 627; K. Srokowski, *Sprawa...*, s. 6-7; T. Hołówko, *Metody i drogi sanacji stosunków we Wschodniej Galicji i województwach wschodnich*, „Droga” 1926, nr 6-7; „Nasz Ściah” z 7.07.1923, nr 10; „Wolny Ściah” z 5.09.1923, nr 5; z 19.09.1923, nr 3; „Zmahanie” z 8.09.1923, nr 4; „Biuletyn...” z 14.03.1926, nr 7; *Wychodźstwo z musu*, „Przegląd Wileński” z 30.10.1932, nr 18.

niej kadry nauczycielskiej (patrz wyżej), natomiast istniejące bez zezwolenia szkoły traktowali jako nielegalne i likwidowali przy pomocy policji. Skutkiem takiej działalności administracji lokalnej był bojkot szkół polskich, urządzony przez część ludności białoruskiej. W tej sytuacji władze szkolne w myśl dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. o obowiązku szkolnym zastosowały kary pieniężne lub aresztu wobec protestujących, co dodatkowo podsycalo nastroje niezadowolenia wśród ludności białoruskiej. Podobnego typu działania władz lokalnych były prowadzone również w latach następnych<sup>21</sup>. Według danych urzędowych w r. szk. 1922/23 funkcjonowały 32 białoruskie szkoły powszechne (wszystkie publiczne) — 30 na Ziemi Wileńskiej (w tym 5 — m. Wilno) oraz po jednej w woj. białostockim (progimnazjum w Grodnie) i nowogródzkim. Natomiast według TSB istniały 22 szkoły, tym 20 na Wileńszczyźnie oraz po jednej na Nowogródczyźnie i Grodzieńszczyźnie (m. Grodno)<sup>22</sup>.

W okresie istnienia rządu gen. W. Sikorskiego zostały zapoczątkowane prace nad ustawą regulującą zakładanie i utrzymywanie szkół dla mniejszości narodowych. W dniu 16 stycznia 1923 r. posłowie Klubu Ukraińskiego złożyli wniosek w sprawie wprowadzenia szkolnictwa ukraińskiego w województwach poleskim i lubelskim. We wniosku wezwali rząd polski do przedłożenia ustawy o szkołach „narodowościowych”. Pod wnio-

<sup>21</sup> Sejm RP, Okres I, 69 pos. z 12.10.1923, łam 33, przem. ks. A. Stankiewicz; tenże, 140 pos. z 1.07.1924, łam 9-10; 117 pos. z 8.04.1924, łam 51, przem. B. Taraszkiewicz; tenże, 129 pos. z 13.04.1924, łam 16; 91 pos. z 4.01.1924, łam 61, przem. B. Roguli; tenże, 116 pos. z 7.04.1924, łam 20; tenże, 150 pos. z 15.07.1924, łam 70; 132 pos. z 18.06.1924, łam 78, przem. F. Jaremicza; „Nasza Buduczynia” z 15.12.1922, nr 3; tamże, *Zmahańnie za białoruskija szkoły*, 6.01.1923, nr 1; 13.01.1923, nr 2; 20.01.1923, nr 3; 27.01.1923, nr 4; „Krynica” z 27.02.1923, nr 9; „Novaje Życio” z 3.03.1923, nr 1; tamże, 10.03.1923, nr 2; 7.03.1923, nr 6; 1.05.1923, nr 9; 6.05.1923, nr 10; 14.05.1923, nr 12; 18.05.1923, nr 13; „Bielaruskaja Dola” (adnadiouka) z 23.05.1923; „Nasz Ściah” z 13.06.1923, nr 3; 7.07.1923, nr 10; 18.07.1924, nr 13; 27.07.1923, nr 17; „Ściah Narodu” (adn.) z 23.09.1923; „Wolny Ściah” z 5.09.1923, nr 5; „Ściah Woli” (adn.) z 17.10.1923; „Zmahańnie” z 15.11.1923, nr 6; 25.11.1923, nr 10; 9.12.1923, nr 16; 14.12.1923, nr 18; 4.01.1924, nr 1; „Hołas Biełarusy” z 17.02.1924, nr 2; 24.02.1924, nr 4; „Syn Biełarusy” z 21.06.1924, nr 6; 9.07.1924, nr 19; *Stanszkolnictwa białoruskiego powszechnego i średniego w okresie 1918-1926*, „Przegląd Wileński” z 16.09.1926, nr 15.

<sup>22</sup> S. Wysłouch, *Białorusini na Ziemi Wileńskiej*, [w:] *Wilnoi Ziemia Wileńska*, t. I, s. 257; M. Świechowski, *Obecny stan szkolnictwa białoruskiego...*, s. 15; por. K. Srokowski, *Sprawa...*, s. 13-15; *Jubileusz szkolnictwa białoruskiego*, „Przegląd Wileński” z dnia 8.11.1925, nr 18; tamże, *Białorusini w Grodnie*, 21.02.1926, nr 4; *Rocznik Statystyki RP 1924*, Warszawa 1925. Dla porównania na Lotwie, gdzie mieszkało ok. 70 tys. Białorusinów, funkcjonowało wówczas ok. 50 białoruskich szkół powszechnych, kursy nauczycielskie oraz dwa gimnazja w Dyneburgu i Lucynie (te ostatnie zostało upaństwowione). Poza tym 1.10.1921 r. powstał Białoruski Departament przy Ministerstwie Oświaty. „Novaje Życio” z 10.10.1923, nr 2; 11.05.1923, nr 11; „Krynica” z czerwca 1923, nr 1.

skiem podpisali się także posłowie Klubu Białoruskiego. Podobną uchwałę podjęła sejmowa Komisja Oświatowa, a następnie Sejm (27 kwietnia 1923 r.). Wiceminister WRiOP Tadeusz Łopuszański stwierdził wówczas, że „Konstytucja nie daje dostatecznie praktycznych wskazówek dla organów administracyjnych, jak mają postępować w sprawach (...) szkolnictwa dla mniejszości narodowych. Wobec tego są konieczne ustawy szczegółowe w tym względzie i Ministerstwo nad tymi ustawami szczegółowymi pracuje. Projekty ich będą w krótkim czasie ukończone. Ministerstwo udzieliło swoim organom podwładnym wskazówki, ażeby w tych wypadkach, kiedy ludność (...) zwraca się w dostatecznej liczbie o tzw. szkoły mniejszościowe, życzliwie te żądania traktować”<sup>23</sup>. Upadek rządu Sikorskiego nie spowodował przerwania prac nad ustawą o szkołach mniejszościowych.

Podpisany w maju 1923 r. tzw. pakt lanckoroński zawierał postulaty wzmocnienia pozycji ludności polskiej w każdej dziedzinie życia państwowego, rozszerzenia uprawnień Kościoła katolickiego kosztem innych wyznań oraz ograniczenia stanu posiadania mniejszości narodowych w sferze prawnej, kulturalnej i ekonomicznej<sup>24</sup>. W wyniku tzw. paktu lanckorońskiego powstał centroprawicowy rząd Wincentego Witosa (maj — grudzień 1923 r.). W swym exposé z dnia 1 czerwca 1923 r. premier W. Witos zapowiedział, że jego rząd będzie stosować się do postanowień konstytucji oraz uwzględniać potrzeby i słuszne wymagania mniejszości narodowych w sprawach szkolnictwa. Klub Białoruski nie udzielił poparcia temu rządowi „ze względów natury narodowościowej” przewidując, że w polityce wobec mniejszości narodowych pójdzie „po linii wynarodowienia”<sup>25</sup>. Rząd W. Witosa poza dyskusjami na posiedzeniach Komitetu Politycznego Rady Ministrów nie podjął konkretnych działań w sprawach szkolnictwa dla mniejszości narodowych, tym samym całą inicjatywę pozostawił władzom szkolnym i administracji lokalnej. W ten sposób sankcjonował represyjną działalność tych organów wobec ludności niepolskiej<sup>26</sup>.

W okresie pierwszego rządu W. Witosa sytuacja szkolnictwa białoruskiego znacznie się pogorszyła, co było efektem zmian w Ministerstwie WRiOP, jak również działalności administracji lokalnej, która dostosowała się do linii politycznej nowego rządu. Działacze białoruscy skierowali swe zarzuty przede wszystkim w stronę ówczesnego ministra WRiOP S. Głębińskiego. W okresie jego urzędowania (czerwiec — październik 1923 r.) kurato-

<sup>23</sup> Sejm RP, Okres I, Druki, druk nr 125; tamże, 36 pos. z 27.04.1923, łam 42, przem. S. Chruckiego; łam 43, przem. T. Łopuszańskiego.

<sup>24</sup> A. Chojnowski, *Koncepcje...*, s. 33.

<sup>25</sup> Sejm RP, Okres I, 41 pos. z 1.06.1923, łam 5, exposé W. Witosa; tamże 42 pos. z 2.06.1923, łam 74, przem. B. Taraszkiewicza.

<sup>26</sup> A. Chojnowski, *Koncepcje...*, s. 33.

rium wileńskie odebrało gimnazjum białoruskiemu w Wilnie trzy etaty rządowe. Poza tym ponownie rozgorzał spór o tzw. celę Konrada, jednocześnie placówce tej zaczęła grozić eksmisja z zajmowanych pomieszczeń tzw. murów pobazylińskich. Zarządzeniem z dnia 26 czerwca 1923 r. Delegat Rządu na Ziemię Wileńską W. Roman w oparciu o dekret Naczelnego Dowódcy Wojsk Litwy Środkowej gen. Lucjana Żeligowskiego z dnia 15 listopada 1921 r. (nr 349) uznał ten gmach za własność państwa. Dekret ten głosił, że wszystkie nieruchomości — z wyjątkiem świątyń — skonfiskowane przez były rząd carski i oddane Cerkwi prawosławnej, klasztorom lub innym instytucjom społecznym miały przejść na skarb państwa. Od 1839 r. mury pobazylińskie znajdowały się w rękach Cerkwi prawosławnej (od 1845 r. znajdowało się w nich prawosławne seminarium duchowne). Zarządzenie delegatury Białorusini potraktowali jako uderzenie w ich ruch narodowy, gdyż eksmisja działających w tym gmachu instytucji doprowadziłaby do likwidacji m.in. białoruskiego gimnazjum, ochronki oraz oddziału komitetu pomocy ofiarom wojny. W sprawę tą było także zaangażowane kuratorium wileńskie, które zaproponowało rektorowi prawosławnego seminarium duchownego archimandrycie Filipowi przeniesienie zajęć z godzin wieczornych na ranne w zamian za upaństwowienie tej uczelni, co w efekcie spowodowałoby usunięcie gimnazjum białoruskiego. Prawosławna Rada Eparchialna nie wyraziła zgody na propozycję kuratorium, poza tym w dniu 2 czerwca 1925 r. Sąd Okręgowy w Wilnie uznał zarządzenie W. Romana za bezprawne<sup>27</sup>. W przemówieniu sejmowym ks. A. Stankiewicz stwierdził, że „podobne stosunki stwarzają atmosferę moralną tak ciężką, że to odbija się na losach gimnazjum i sprowadza rozkład. Robi to administracja szkolna i w ogóle administracja świadomie. Potwierdza to fakt, że kuratorium wileńskie zaleca, aby gimnazjum wileńskie opuściło Wilno i wyjechało na prowincję (...) jak również drugi, że nauczycielom, rzekomo nie obywatelom polskim, zabrania się wykładania w gimnazjum białoruskim, a (...) zezwala im się (...) w prawosławnym seminarium duchownym oraz w szkołach rosyjskich (...). Dotychczas gimnazjum (...) nie zdołało otrzymać prawa publiczności. Abiturientom białoruskim nie daje się prawa wstępowania do pol-

<sup>27</sup> Sejm RP, Okres I, 60 pos. z 31.07.1923, łam 42-43, przem. B. Roguli; tamże, 69 pos. z 12.10.1923, łam 26, przem. S. Thugutta, łam 33-34, przem. ks. A. Stankiewicz; tamże, 84 pos. z 4 i 5.12.1923, łam 47, przem. B. Taraszkiewicz; Druki, druk nr 703, Wniosek nagły posłów z Klubu Białoruskiego w sprawie zawieszenia wykonania rozporządzenia administracyjnego Delegata Rządu na Ziemię Wileńską o przejęcie w posiadanie państwa posesji przy ul. Ostrobramskiej 9 w Wilnie i innych z dnia 28.07.1923; „Nasz Ściah” z 20.07.1923, nr 14; 1.09.1923, nr 19; „Wolny Ściah” z 19.11.1923, nr 10; „Zmahańnie” z 1.01.1924, nr 1; „Hołas Bielarusy” z 17.02.1924, nr 2; *Pozory i rzeczywistość*, „Przegląd Wileński” z 10.02.1924, nr 3; *Z powodu sporu o „celę Konrada”*, „Przegląd Wileński” z 23.03.1924, nr 6; A. Łuckiewicz, *Prawda o celi Konrada*, Wilno 1923.

skich uniwersytetów, toteż zmuszona jest młodzież nasza emigrować na studia wyższe za granicę”<sup>28</sup>.

W obliczu nowej polityki rządu posłowie białoruscy podjęli kolejne działania na rzecz uregulowania sprawy szkolnictwa. W dniu 28 czerwca 1923 r. w Sejmie wystąpił B. Taraszkiewicz jako sprawozdawca wniosku nagłego w sprawie prześladowania szkolnictwa białoruskiego z 14 grudnia 1922 r. Ponownie przedstawił postulaty białoruskie w sprawie szkolnictwa narodowego, jednak sprawę tę odłożono do następnego posiedzenia Sejmu. Następnie w dniu 26 lipca 1923 r. Kluby Ukraiński i Białoruski złożyły wniosek nagły w sprawie powszechnego i średniego szkolnictwa ukraińskiego i białoruskiego. Stwierdzono w nim, że brak ustawy normującej szkolnictwo dla mniejszości narodowych nie może być powodem do nieotwierania szkół niepolskich, zwłaszcza że i bez takiej ustawy istniało ich w tym czasie ok. 6 tysięcy. Zwrócono uwagę na opłakany stan szkolnictwa białoruskiego oraz polonizacyjną i antykonstytucyjną politykę władz szkolnych. Zwracając się do ministra WRiOP zgłoszono postulat niezwłocznego rozpoczęcia akcji otwierania ukraińskich i białoruskich szkół powszechnych i średnich w ilości odpowiadającej liczbie ludności ukraińskiej i białoruskiej. Odpowiadając na wniosek minister WRiOP S. Głębiński stwierdził, że Białorusini posiadają odpowiednią ilość szkół (w jego opinii 44) i mają zagwarantowane prawa, których są pozbawione mniejszości narodowe w krajach Europy Zachodniej. Wniosek został przez Sejm odrzucony<sup>29</sup>. Objęcie w październiku 1923 r. stanowiska ministra WRiOP przez Stanisława Grabskiego oznaczało dalsze zaostrzenie polityki wobec szkolnictwa białoruskiego. Dopiero na posiedzeniu Sejmu w grudniu 1923 r. doszło do dyskusji nad wnioskiem w sprawie prześladowania szkolnictwa białoruskiego, który następnie został odesłany do sejmowej Komisji Budżetowej, co w opinii B. Taraszkiewicza oznaczało pogrzebanie całej sprawy<sup>30</sup>.

Na r. szk. 1923/24 tylko trzy gimnazja białoruskie — w Wilnie, Nowogródku i Radoszkowiczach — otrzymały koncesje na prowadzenie swej działalności. Nadal znajdowały się w ciężkim położeniu materialnym oraz nie posiadały praw publiczności. Z nieznanых bliżej powodów przestało istnieć gimnazjum w Gródku. Według prasy białoruskiej, kurator poleski odmówił przedstawicielom gimnazjum w Nieświeżu wydania koncesji, sugerując przejęcie przez każdego nauczyciela po 10 wychowanków i ich prywatne nauczanie. Liczba i rozmieszczenie białoruskiego szkolnictwa

<sup>28</sup> Sejm RP, Okres I, 69 pos. z 12.10.1923 r., łam 33-34, przem. ks. A. Stankiewicza.

<sup>29</sup> Sejm RP, Okres I, 53 pos. z 28.06.1923 r., łam 52-53, przem. B. Taraszkiewicza; tenże, 63 pos. z 3.08.1923 r., łam 45-46; tamże, Druki, druk nr 696 z 26.07.1923; „Rocznik Pedagogiczny” 1924, R. II, s. 328.

<sup>30</sup> Sejm RP, Okres I, 84 pos. z 4-5.12.1923 r., łam 52-53, przem. B. Taraszkiewicza; „Rocznik Pedagogiczny” 1924, R. II, s. 328.

powszechnego nie uległy zasadniczym zmianom, co świadczy o bezskuteczności działań podjętych przez ludność białoruską. Według oficjalnych danych, w r. szk. 1923/24 istniały 32 powszechne szkoły białoruskie (wszystkie publiczne), w tym: woj. białostockie — 1 (m. Grodno), woj. nowogródzkie — 1, okręg administracyjny wileński — 30 (w tym samo Wilno — 2)<sup>31</sup>.

Pewna szansa na zrealizowanie postulatów Białorusinów w zakresie szkolnictwa pojawiła się po upadku rządu W. Witosy (grudzień 1923 r.), kiedy próbę sformowania nowego rządu powierzono Stanisławowi Thuguttowi, który zaczął szukać poparcia także u posłów mniejszości narodowych. Klub Białoruski uzależnił swe poparcie od zapowiedzi (w exposé nowego premiera) przerwania prowadzonej przez poprzednie rządy polityki polonizacyjnej mniejszości narodowych oraz od podjęcia działań na rzecz zaspokojenia najbardziej pilnych potrzeb ludności niepolskiej. Posłowie białoruscy domagali się także utworzenia przy Prezesie Rady Ministrów podsekretariatu ds. mniejszości narodowych z osobnymi oddziałami dla każdej mniejszości, uregulowania sprawy nadawania obywatelstwa oraz wniesienia do Sejmu projektów ustaw dotyczących m.in. szkolnictwa mniejszościowego i samorządów. W sprawach bezpośrednio dotyczących szkolnictwa białoruskiego żądali także utworzenia jednego okręgu szkolnego obejmującego województwa wileńskie, nowogródzkie, białostockie i poleskie (kuratorem miał zostać Polak, natomiast jednym z jego zastępców — Białorusin) oraz zorganizowania 100 szkół białoruskich, dwóch państwowych seminariów nauczycielskich i jednego państwowego gimnazjum z białoruskim językiem nauczania. S. Thugutt zrzekł się misji utworzenia rządu, co przesądziło o losie pertraktacji z Klubem Białoruskim<sup>32</sup>.

W grudniu 1923 r. powstał rząd Władysława Grabskiego (stanowisko ministra WRiOP objął Bronisław Miklaszewski). Ze względu na swój prawicowy skład również ten rząd nie zyskał poparcia Klubu Białoruskiego. W początkowym okresie istnienia rząd ten nie zajmował się sprawami mniejszości narodowych, co nie oznaczało rezygnacji z działań na rzecz umacniania państwowości polskiej na ziemiach wschodnich. W wytycznych Ministerstwa WRiOP z dnia 5 lutego 1924 r. stwierdzono, że „rdzeniem Polski jest narodowość polska. Należy wykorzystać posiadanie własnej państwowości, aby etnograficzne terytorium polskie uczynić bardziej zwartym i nadać mu granice

<sup>31</sup> „Wolny Ściah” z 7.09.1923, nr 6; „Ściah Narodu” (adn.) z 23.09.1923; „Zmahańnie” z 1.01.1924, nr 1; „Hołas Biełarusy” z 17.02.1924, nr 2; „Sialanskaja Prawda z 8.10.1924, nr 4; *Rocznik Statystyki RP 1925/26*, Warszawa 1927; *Stan szkolnictwa białoruskiego...*, „Przegląd Wileński” z 16.09.1926, nr 15.

<sup>32</sup> d. CA KC PZPR, Komenda PP Okręgu XVI Wileńskiego, Okręgowy Urząd Policji Państwowej, Zarys ruchu białoruskiego od czasu jego powstania aż po dzień deklaracji mińskiej z dnia 1 marca 1924 r., m/f 730, s. 89, [w:] A. Bergman, *Rzecz o Bronisławie Taraszkiewiczu*, Warszawa 1977, s. 88-89; „Zmahańnie” z 1.01.1924, nr 1.

dogodne i obronne — na wschodzie np. linię Curzona. W tej części państwa język polski winien być wyłączny w szkolnictwie (...). Po drugiej stronie tej linii można czynić ostrożne koncesje mniejszościom narodowym, nie dopuszczając do przewagi ich nad kresową ludnością polską i nie paraliżując naturalnej ekspansji żywiołu polskiego (...). Na Polesiu (...) należy utrzymać wyłączność szkoły polskiej”<sup>33</sup>. W kontekście tych wytycznych w większości nie mogły zostać zrealizowane postulaty wysunięte przez ks. A. Stankiewicza na posiedzeniu sejmowej Komisji Oświatowej w dniu 12 lutego 1924 r. — wniesienie do Sejmu projektu ustawy o szkolnictwie mniejszości narodowych, udzielenie zapomogi i praw gimnazjom białoruskim (zwłaszcza gimnazjum wileńskiemu) oraz wydanie przez ministra WRiOP zarządzenia kuratorom i inspektorom, aby nie czynili przeszkód w rozwoju szkolnictwa białoruskiego. Wniosek ten został przez Komisję Oświatową odrzucony<sup>34</sup>.

Rozwój wydarzeń na ziemiach wschodnich spowodował, że rząd W. Grabskiego został zmuszony do zajęcia się sprawami zamieszkujących ten obszar mniejszości narodowych i pójść wobec nich na pewne ustępstwa. Polityka wobec szkolnictwa mniejszościowego była oczywiście częścią składową szerszych działań rządu polskiego na tzw. Kresach Wschodnich, nastawionych przede wszystkim na wzmacnianie elementu polskiego także kosztem ludności niepolskiej. Na ogólny kryzys ekonomiczny wpłynęło przede wszystkim wyniszczenie gospodarki kraju oraz straty ogólnoludzkie powstałe podczas I wojny światowej i wojny polsko-radzieckiej 1920 r. W okresie powojennym dla ludności wiejskiej istotnego znaczenia nabrała m.in. sprawa reformy rolnej. Pogarszająca się sytuacja ekonomiczna oraz bezwzględne traktowanie ludności białoruskiej przez administrację lokalną spowodowały wzrost antypolskich i antypaństwowych nastrojów oraz aktywizację czynników rewolucyjnych, wspieranych przez państwo radzieckie. Dochodziło do licznych wystąpień ludności białoruskiej np. bojkotowano system podatkowy i szkolny, organizowano strajki w nielicznych na ziemiach wschodnich zakładach przemysłowych, dochodziło także do bezpośrednich starć z policją i wojskiem. Skrajnym efektem był rozwój ruchu partyzanckiego, mającego silne oparcie za tzw. kordonem (granica polsko-radziecką). Widocznym przejawem radykalizacji ruchu białoruskiego stały się przemiany w sejmowym Klubie Białoruskim. W lutym 1924 r. za lojalną postawę wobec państwa polskiego B. Taraszkiewicz został usunięty ze stanowiska prezesa Klubu — jego miejsce zajął B. Roguła, który razem

<sup>33</sup> W. Grabski, *Dwa lata pracy podstaw państwowości naszej (1924-1925)*, Warszawa 1927; AAN WRiOP t. 350, [w:] S. Mauersberg, *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości narodowych w Polsce w latach 1918-1939*, Wrocław 1968, s. 67; T. Górski, *Stosunek bis kupa Matulewicz do spraw językowych w diecezji wileńskiej*, Rzym 1970, s. 41-43.

<sup>34</sup> „Holas Białarusa” z 17.02.1924, nr 2.



z S. Rak-Michajłowskim i P. Miotłą utworzyli grupę Białoruskich Niezależnych Socjalistów<sup>35</sup>.

Początkowo rząd W. Grabskiego prowadził politykę umacniania państwowości polskiej na ziemiach wschodnich głównie za pomocą środków policyjno-militarnych, jednakże taka działalność nie doprowadziła do zlikwidowania stanu zapalnego na tym obszarze. W obliczu wzrostu napięcia na „kresach” oraz planowanej w połowie 1924 r. sesji Ligi Narodów, na której delegat polski mógł być interpelowany w sprawach mniejszości, rząd polski postanowił częściowo spełnić postulaty mniejszości niepolskiej. Do opracowania stosownych rozwiązań w kwietniu 1924 r. została powołana tzw. Komisja Czterech, w skład której weszli S. Grabski (Związek Ludowo-Narodowy), S. Thugutt (PSL „Wyzwolenie”), S. Starczewski (PSL „Piast”) oraz H. Loewenherz (bezpartyjny). Prace Komisji były utajnione — także przedstawiciele mniejszości narodowych nie zostali dopuszczeni do jej obrad<sup>36</sup>.

W obliczu przygotowywanego projektu ustawy szkolnej sejmowy Klub Białoruski przygotował własne propozycje w zakresie szkolnictwa białoruskiego. Występujący w imieniu Klubu ks. A. Stankiewicz (21 lipca 1924 r.) zażądał wyasygnowania odpowiednich funduszy z budżetu państwa z przeznaczeniem na szkolnictwo białoruskie proporcjonalnie do liczby Białorusinów w Polsce; zorganizowania trzech seminariów nauczycielskich, kursów nauczycielskich w Wilnie, Grodnie i Nowogródku oraz instytutu pedagogicznego; utworzenia setek szkół powszechnych proporcjonalnie do liczby Białorusinów; pomocy finansowej i przyznania prywatnym gimnazjom białoruskim praw szkół państwowych; utworzenia katedry białorusoznawstwa na Uniwersytecie Wileńskim; przekazania administracji szkół białoruskich w ręce Białorusinów<sup>37</sup>. Propozycje Klubu Białoruskiego nie miały wpływu na ostateczny kształt ustawy szkolnej z 31 lipca 1924 r. zawierającej niektóre postanowienia o organizacji szkolnictwa. Rząd przyjął projekty tzw. ustaw językowych opracowane przez Komisję Czterech bez poprawek, natomiast w Sejmie przeszły one „przy zupełnie niezwykłej harmonii i zgodności zapatrywań ogromnej większości głosów polskich, zarówno z prawicy, jak z lewicy”<sup>38</sup>.

<sup>35</sup> A. Chojnowski, *Koncepcje...*, s. 36; K. Gomółka, *Białorusini...*, s. 64; A. Bergman, *Rzecz o...*, s. 92.

<sup>36</sup> A. Chojnowski, *Koncepcje...*, s. 36-37; S. Thugutt, *Wybór pism i autobiografia*, Warszawa 1939, s. 105-107; S. Grabski, *Pamiętniki*, Warszawa 1989, t. II, s. 226-229; W. Grabski, *Dwa lata...*, s. 140-141; M. Rataj, *Pamiętniki 1918-1927*, Warszawa 1965, s. 279.

<sup>37</sup> Sejm RP, Okres I, 140 pos. z 21.07.1924 r., łam 9-12, przem. ks. A. Stankiewicza.

<sup>38</sup> *Ustawa o języku państwowym i języku urzędowania rządowych i samodzielnych władz administracyjnych*, DzURP 1924, nr 73, poz. 724; *Ustawa o języku urzędowania sądów, urzędów prokuratorskich i notarialnych*, DzURP 1924, nr 78, poz. 757; *Ustawa zawierająca niektóre postanowienia o organizacji szkolnictwa*, DzURP 1924, nr 79,

## 1. Postanowienia ogólne ustawy szkolnej z 31.07.1924 r.

Ustawa szkolna głosiła, że na obszarze RP mogły być zakładane szkoły prywatne wszelkich typów z macierzystym językiem nauczania dla dzieci narodowości ruskiej (ukraińskiej), białoruskiej, litewskiej i in. na tych samych warunkach, co szkoły polskie.

## 2. Szkolnictwo powszechne

Według ustawy szkolnej, w kwestii organizacji szkolnictwa publicznego na obszarze województw: lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego, wołyńskiego, poleskiego, nowogródzkiego, wileńskiego oraz powiatów: grodzieńskiego i wołkowyskiego województwa białostockiego, miały obowiązywać odmienne zasady niż na pozostałym obszarze RP.

Zasadniczym typem szkoły państwowej na ziemiach wschodnich miała być szkoła wspólna, wychowująca dzieci narodowości polskiej i niepolskiej we wzajemnym szacunku ich narodowych właściwości.

Podstawą do zapewnienia nauki w języku macierzystym (ruskim, białoruskim lub litewskim) w państwowych szkołach powszechnych było spełnienie następujących warunków: w danej gminie ludność niepolaska musiała stanowić co najmniej 25% jej ludności<sup>39</sup>.

poz. 766; por. M. Niedziałkowski, *Ustawy tzw. kresowe*, „Palestra” 1925, nr 2 i 4; L. Zieleniewski, *Ustawodawstwo językowe Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1930; W. Grabski, *Dwa lata...*, s. 140; podobnie w pamiętnikach M. Rataja, S. Thugutta i S. Grabskiego.

<sup>39</sup> Poważne zastrzeżenie budzi ograniczenie zasięgu terytorialnego działania ustawy szkolnej. W przypadku ludności białoruskiej pominięte zostały powiaty białostocki, bielski i sokólski. W ten sposób na drodze legalnej nastąpiło ograniczenie jej praw. Podobnie stało się z tą częścią ludności białoruskiej, która mieszkała w gminach posiadających jej według spisu powszechnego mniej niż 25%. Było to o tyle krzywdzące, że w wielu przypadkach dane spisowe były zaniżone.

Według spisów ludności z 1919 i 1921 r., nazwanym obszarze ziem północno-wschodniej RP obejmującym:

1. Ziemię Wileńską (powiaty Oszmiana, Święciany — bez powiatu Wilno-Troki i m. Wilna);
  2. okręg administracyjny wileński (powiaty: Brasław, Duniłowicze, Dzisna, Wilejka);
  3. część woj. białostockiego (tzn. 6 powiatów: Białowieża, Białystok, Bielsk, Grodno, Sokółka, Wołkowysk);
  4. woj. nowogródzkie (powiaty: Baranowicze, Lida, Nieśwież, Nowogródek, Słonim, Stołpce, Wołożyn);
  5. część woj. poleskiego (tzn. 7 powiatów: Brześć nad Bugiem, Drohiczyn, Kobryń, Kossów, Luniniec, Pińsk, Pruzana — bez powiatów Sarny i Kamień Koszyrski);
- na 1 060 tys. Białorusinów w Polsce wykazanych przez spisy z 1919 r. i 1921 r.  
— w gminach wiejskich mieszkało 1 002 tys. — z tego około 997 tys. Białorusinów w gminach wiejskich wyżej zakreślonego obszaru;  
— według spisów z 1919 i 1921 r., ludność białoruska gmin wiejskich stanowiła 41,5% ogólnej liczby (2 404 tys.) ludności wiejskiej ww. obszaru ziem północno-wschodniej RP wynoszącej;

Na żądanie rodziców 40 dzieci w wieku szkolnym zamieszkujących jeden obwód szkolny miała być zapewniona nauka w języku macierzystym. (W ustawie szkolnej nie zamieszczono przepisu używanego przez władze szkolne, który głosił, że nauka języka macierzystego danej mniejszości jako osobnego przedmiotu mogła być wprowadzana w danej szkole, jeśli było w niej co najmniej 18, a nie więcej niż 39 dzieci danej mniejszości). Jeżeli w obwodzie, w którym rodzice żądali nauki w języku mniejszości, było 20 dzieci, których rodzice żądali nauki w języku państwowym (polskim), szkoła miała być utrakwistyczna (dwujęzyczna).

W prywatnych i państwowych szkołach powszechnych 1-, 2- i 3-klasowych z niepolskim językiem nauczania obowiązkową stawała się nauka języka państwowego (polskiego). W szkołach 4-, 5-, 6- i 7-klasowych została obowiązkowo wprowadzona nauka języka państwowego (polskiego) oraz historia polska i nauka o Polsce współczesnej po polsku w zakresie zapewniającym uczniom dostateczną znajomość dla przejścia do polskich względnie dwujęzycznych państwowych szkół średnich ogólnokształcących.

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy szkolnej zostało wydane 7.01.1925 r.<sup>40</sup> Żądania ludności ujęto w formie oddzielnych deklaracji, które musiały być opatrzone własnoręcznymi podpisami osób zainteresowanych utworzeniem szkół z niepolskim językiem nauczania, potwierdzonymi przez notariaty, sądy, urzędy gminne lub starostwa. Następnie deklaracje należało przekazać inspektorowi szkolnemu właściwego powiatu, który badał ich ważność (np. czy gmina posiada wg ostatniego spisu powszechnego 25% ludności danej narodowości; czy dziecko (dzieci) jest w wieku szkolnym; czy petent jest uprawniony do składania deklaracji). Do dnia 1 lutego inspektor szkolny był zobowiązany zawiadomić o tym ludność danego obwodu, celem umożliwienia pozostałej części rodziców wniesienia żądań nauczania w języku państwowym. Do 31 maja inspektor szkolny miał przedłożyć kuratorowi umotywowane wnioski w sprawie języka nauczania oraz dołączyć do tego wszystkie odnoszące się do tej sprawy materiały, w szczególności deklaracje.

— na 375 gmin wiejskich ww. obszar — w 333 mieszkało więcej niż 1% Białorusinów;

— na 333 gminy wiejskie zamieszkałe przez ludność białoruską łącznie 117 gmin wiejskich (35%) — jak również wszystkie gminy miejskiewojewództw północno-wschodnich — zostały pozbawione prawo ubiegania się o publiczne szkoły białoruskie.

<sup>40</sup> *Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych i Ministrem Rolnictwa i Dóbr Państwowych w sprawie wykonania ustawy z dnia 31.07.1924 r., zawierającej niektóre postanowienia o organizacji szkolnictwa*, DzURP 1925, nr 3, poz. 333.

Deklaracje można było wносить w ciągu całego roku szkolnego. Istniejące w chwili wejścia w życie ustawy publiczne szkoły powszechne zachowywały do końca r. szk. 1924/25 dotychczasowy język nauczania. W każdym przypadku, jeżeli wypłynęły żądania wprowadzenia języka państwowego do szkoły o języku niepaństwowym od rodziców 20 dzieci, szkoła stawała się dwujęzyczna. Jeśli liczba dzieci w wieku szkolnym wynosiła mniej niż 40, językiem nauczania w tej szkole stawał się język państwowy. Zmiana języka nauczania mogła nastąpić tylko z początkiem roku szkolnego. W okresie przejściowym dla składania deklaracji na rok szkolny 1925/26 termin 31 grudnia 1924 r. przesunięto na 31 marca 1925 r., zaś termin 31 marca 1925 r. na 31 maja 1925 r. Terminy te uległy ponownemu przesunięciu wskutek przeciągania się akcji plebiscytowej, mianowicie termin 31 marca 1925 r. na 20 kwietnia 1925 r., zaś 31 maja 1925 r. na 20 czerwca 1925 r. Odnosiło się to do woj. wołyńskiego, poleskiego i nowogródzkiego oraz powiatów grodzieńskiego i wołkowyskiego woj. białostockiego (bez okręgu administracyjnego wileńskiego).

### **3. Szkolnictwo średnie**

Według ustawy szkolnej z dnia 31.07.1924 r., na urzędowo stwierdzone żądanie rodziców 150 uczniów narodowości ruskiej (ukraińskiej) lub białoruskiej, uczęszczających do szkół średnich ogólnokształcących z językiem wykładowym polskim w jednym powiecie lub mieście administracyjnie wydzielonym, miała być utworzona państwowa szkoła średnia ogólnokształcąca dwujęzyczna w tym lub w jednym z pobliskich powiatów dla zapewnienia tym uczniom nauki w języku macierzystym. Szkoły takie mogły powstawać tylko na obszarze województw: lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego, wołyńskiego, poleskiego, nowogródzkiego, wileńskiego oraz powiatów: grodzieńskiego i wołkowyskiego województwa białostockiego.

W przypadku państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących z językiem wykładowym niepolskim, obowiązkową stawała się prowadzona po polsku nauka języka i kultury polskiej, historii i geografii wraz z nauką o Polsce współczesnej.

Według rozporządzenia wykonawczego z dnia 7.01.1925 r., żądania rodziców miały mieć formę oddzielnych deklaracji, przy czym petenci (rodzice lub opiekunowie prawni) winni byli je składać i podpisywać w obecności dyrektora danej szkoły średniej. Ważność deklaracji stwierdzał kurator okręgu szkolnego, natomiast o utworzeniu szkoły dwujęzycznej decydował minister WRiOP. Jego decyzję poprzedzało uchwalenie na ten cel budżetu przez władzę ustawodawczą.

#### 4. Seminaria nauczycielskie

W ustawie szkolnej stwierdzono, że nowo zakładane państwowe seminaria nauczycielskie na obszarze województw: poleskiego, nowogródzkiego i wileńskiego miały być dwujęzyczne, tzn. polsko-białoruskie oraz w województwie poleskim także polsko-rusińskie. Do czasu powstania pierwszego seminarium polsko-białoruskiego w państwowym seminariach nauczycielskich województw wileńskiego i nowogródzkiego miała być obowiązkowa nauka języka białoruskiego w zakresie dostatecznym do prowadzenia nauki w szkole powszechnej z językiem wykładowym białoruskim.

Według rozporządzenia wykonawczego z dnia 7.01.1925 r., wszystkie seminaria istniejące w chwili wejścia w życie wspomnianej ustawy zachowywały swój język nauczania. W seminariach niepolskich obowiązkowymi przedmiotami stawały się język polski oraz prowadzona po polsku nauka literatury polskiej, historii, geografii oraz nauka o Polsce współczesnej. Od kandydatów wступujących do seminariorów dwujęzycznych polsko-białoruskich lub z nauką języka białoruskiego jako przedmiotu wymagano znajomości tego języka.

Ustawy językowe — zwłaszcza dotycząca szkolnictwa — były kompromisem zawartym między prawicowymi i lewicowymi ugrupowaniami polskimi. Było to możliwe, gdyż wszystkie liczące się polskie ugrupowania polityczne zakładały konieczność utrwalenia państwowości polskiej na tzw. Kresach poprzez wzmocnienie czynnika polskiego i asymilację ludności miejscowej (białoruskiej, ukraińskiej i in.). Poza tym dostrzeżono potrzebę uregulowania sytuacji prawnej mniejszości narodowych w aspekcie zobowiązań międzynarodowych, jak również likwidacji chaosu i dowolności w postępowaniu administracji lokalnej. Prawica potraktowała ustawy językowe jako maksimum ustępstw na rzecz mniejszości narodowych, jak też jako punkt wyjścia do ograniczania ich praw, natomiast lewica — przede wszystkim PPS i PSL „Wyzwolenie” uznała je za minimum uprawnień i podstawę do ich dalszego rozszerzania<sup>41</sup>. S. Grabski liczył, że „rozmaitymi sztuczkami będzie można utrudniać mniejszościom korzystanie z ustaw”. Odbiegały one od tradycyjnego stanowiska polskiej prawicy, niemniej jednak podpis S. Grabskiego pod tymi dokumentami miał wówczas wymowne znaczenie. Negujący wcześniej istnienie narodów białoruskiego i ukraińskiego S. Grabski — jako współtwórca ustawy szkolnej — uznał prawa tych narodów w kwestii używalności ich języków w ramach państwa pol-

<sup>41</sup> M. Papierzyńska-Turek, *Kwestia ukraińska...*, s. 371-372 i 377; Sejm RP, Okres I, 146 pos. z 9.07.1924, łam. 24, przem. K. Czaplińskiego (PPS); tamże, łam. 27, przem. L. Chomińskiego (PSL „Wyzwolenie”); 198 pos. z 28.04.1925, przem. J. Korneckiego (ZLN); *Pierwszy wylot*, „Przegląd Wileński” z 15.08.1924, nr 13.

skiego. Do takiej postawy mógł się przyczynić fakt, że już w tym okresie dostrzegał nierealność całkowitej polonizacji Małopolski Wschodniej, Wołynia i „polskiej” Białorusi<sup>42</sup>. Natomiast S. Thugutt stwierdził po latach, że „podejrzenia mniejszości, iż ustawy te nie będą w praktyce wykonywane (...) sprawdziły się w pewnej mierze, zwłaszcza jeśli chodzi o ustawę szkolną (...). Ale gdyby mniejszości i lewica posłuchały wówczas mej rady i postarały się o stworzenie urzędu kontrolującego wykonanie tych ustaw (...) nie doszłoby zapewne do tego, że musiałem się później wstydić swego optymizmu, a podpis pod źle wykonywaną ustawą wycofać”<sup>43</sup>.

Posłowie mniejszości narodowych negatywnie ocenili projekty ustaw językowych. Na znak protestu demonstracyjnie opuścili salę obrad przy drugim czytaniu (9 lipiec 1924 r.), jak również byli nieobecni w dniu uchwalenia tych ustaw przez Sejm<sup>44</sup> (31 lipiec 1924 r.). Ze strony Klubu Białoruskiego z ich krytyczną oceną wystąpił B. Taraszkiewicz. „Nie widzimy w tych ustawach ani zabezpieczenia swych praw, ani nie uważamy ich za objaw jakiejś wspaniałomyślności (...). Ustawy te są pogwałceniem i zaprzeczeniem ustawowych praw Rzeczypospolitej (...). Dziś p. Grabski (...) odbiera ostatecznie nadzieję i kładzie ustawowo tamę rozwojowi szkolnictwa ukraińskiego i białoruskiego. Szkoła białoruska będzie tylko wyjątkiem, natomiast zapanuje szkoła polska, w lepszym razie polsko-białoruska, utrakwistyczna. Ustawa w zasadniczych swoich podstawach wbrew gwarancjom konstytucyjnym i traktatowym stawia element polski w położeniu uprzywilejowanym, maskując to (...) niewyraźnym sformułowaniem ustawy”<sup>44</sup>.

Ustawy językowe stanowiły pierwszy realny wyraz polityki władz polskich zmierzającej do rozwiązania problemów mniejszości narodowych na ziemiach wschodnich. Przedstawiciele mniejszości stojąc początkowo na gruncie negacji tych aktów prawnych — zwłaszcza ustawy szkolnej — skierowali swą działalność na rzecz realizacji ich postanowień. Publicysta „Syna Białorusa” pisał: „Prawda, ustawy te (...) sprzeczne są z interesami i prawami białoruskiej kultury, jednak jest obowiązkiem narodu białoruskiego je wykorzystać (...) i raz jeszcze wypróbować dobrą wolę władz polskich”<sup>45</sup>.

W dniu 2 października 1924 r. posłowie ks. A. Stankiewicz (prezes Centralnej Białoruskiej Rady Szkolnej) i P. Miotła oraz senator A. Własow spotkali się z premierem W. Grabskim. Przedstawili listę postulatów białoruskich w sprawach szkolnictwa — domagali się m.in. wprowadzenia w życie ustawy szkolnej; przyznania kredytów na szkolnictwo białoruskie; wy-

<sup>42</sup> M. Rataj, *Pamiętniki...*, s. 279; por. A. Chojnowski, *Koncepcje...*; Sejm RP, Okres I, 146 pos. z 9.07.1924, łam 21-23, przem. S. Grabskiego.

<sup>43</sup> S. Thugutt, *Wybór...*, s. 106-107; „Sprawy Narodowościowe” 1928, nr 6, s. 800-801.

<sup>44</sup> por. Sejm RP, Okres I, 146 pos. z 9.07.1924; łam 32-38, przem. B. Taraszkiewicza; *Posel Taraszkiewicz o stosunkach polsko-białoruskich*, „Jutro” z 4.10.1924, nr 16; „Syn Białorusa” z 6.07.1924, nr 11; 9.07.1924, nr 12.

<sup>45</sup> Sejm RP, Okres I, 198 pos. z 28.04.1925; łam 32-38, przem. B. Taraszkiewicza.

dania stosownych zarządzeń wójtom, aby nie stwarzali przeszkód przy otwieraniu białoruskich szkół powszechnych, oraz starostom, aby nie przeciwdziałali odbywaniu zebrań gromad wiejskich dotyczących otwierania szkół; przeniesienia nauczycieli białoruskich ze szkół polskich i zatrudnienia ich w szkolnictwie białoruskim; wydania pozwolenia CBRS na organizację kursów nauczycielskich i przyznania odpowiednich środków finansowych na ten cel. W. Grabski formalnie uznał zasadność postulatów białoruskich i konieczność ich spełnienia, jednak konkretne decyzje w następstwie wizyty delegacji białoruskiej wówczas nie zapadły<sup>46</sup>.

Nie była to jedyna delegacja białoruska, jaka spotkała się z przedstawicielami najwyższych władz polskich. Radykalizm posłów białoruskich przyczynił się do podjęcia przez władze polskie współpracy z propolskimi ugrupowaniami białoruskimi, z których najważniejszym była Tymczasowa Rada Białoruska z Arseniuszem Pawlukiewiczem i Adamem Bildziukiewiczem na czele (powstała 21 września 1921 r.). W październiku 1924 r. ugodowi działacze białoruscy spotkali się z ówczesnym ministrem WRiOP B. Miklaszewskim, który zapewnił, że ustawy językowe będą wprowadzane w życie<sup>47</sup>. Po tym spotkaniu oficjalnie oświadczył, że sprawa szkolnictwa mniejszościowego znajduje się w stanie przygotowawczym. Zapewnił, że rząd orientuje się w istotnych potrzebach mniejszości narodowych, o czym informują ich przedstawiciele. Dodał, że poczynania rządu komplikuje fakt rozbicia dotychczas jednolitego frontu mniejszości narodowych. Podkreślił, że dopóki rząd nie zorientuje się co do możliwości i postulatów poszczególnych ugrupowań danej mniejszości, nie podejmie żadnych działań. Rok szkolny 1924/25 potraktował jako okres przygotowawczy do wprowadzania ustawy szkolnej i stwierdził, że nie zamierza podejmować jakichś konkretnych działań<sup>48</sup>. W podobnym duchu wypowiadał się S. Thugutt (minister bez teki w rządzie W. Grabskiego) podczas spotkania z przedstawicielami CBRS — ks. A. Stankiewiczem, R. Ostrowskim i F. Jaremiczem (Wilno, 14 grudzień 1924 r.). S. Thugutt poinformował, że w r. szk. 1924/25 i 1925/26 rząd nie zamierza przystąpić do organizacji publicznych szkół białoruskich. Natomiast za możliwe do wykonania uznał otwarcie 45-50 polsko-białoruskich szkół powszechnych w r. szk. 1925/26 oraz zorganizowanie kursów dokształcających w Krakowie i Bydgoszczy specjalnie dla 60 nauczycieli szkół dwujęzycznych<sup>49</sup>.

Ustawa szkolna teoretycznie weszła w życie 1 października 1924 r., jednak władze centralne nie zamierzały przedsięwziąć konkretnych dzia-

<sup>46</sup> Okres I, 168 pos. z 10.12.1924 r., łam 27, przem. ks. A. Stankiewicza; „Sialanskaja Prawda” z 5.10.1924, nr 3.

<sup>47</sup> P. Trejdeński, *Białoruskie ugrupowania polityczne w Polsce i ich ideologia*, „Sprawy Narodowościowe” 1930, nr 5-6, s. 515-516; Sejm RP; „Sialanskaja Prawda” z 10.10.1924, nr 4.

<sup>48</sup> „Sialanskaja Prawda” z 17.10.1924, nr 8.

<sup>49</sup> „Sialanskaja Prawda” z 17.12.1924, nr 34.

łań w kierunku jej realizacji traktując r. szk. 1924/25 jako okres przygotowawczy. W odmienny sposób potraktowała ten fakt ludność białoruska. Jesienią 1924 r. działacze białoruscy rozpoczęli kolejną akcję propagandową na rzecz otwierania szkół narodowych. Spotkali się przy tym z aktywnym poparciem bezrobotnego nauczycielstwa białoruskiego oraz części ludności. Białoruski Komitet Narodowy i CBRS starali się zachęcić ludność białoruską do składania jak największej liczby podań w sprawie otwierania białoruskich szkół powszechnych<sup>50</sup>. Do końca 1924 r. złożono 94 podania, w tym 24 w okręgu administracyjnym wileńskim, 51 w woj. nowogródzkim, 12 w woj. poleskim i 7 w woj. białostockim<sup>51</sup>. Natomiast ks. A. Stankiewicz relacjonował, że Białorusini złożyli ponad 100 podań, poza tym CBRS otrzymała ok. 500 zgłoszeń od nauczycieli białoruskich domagających się zatrudnienia w szkolnictwie białoruskim<sup>52</sup>. W okresie r. szk. 1924/25 złożono łącznie 254 podania, w tym 102 na Wileńszczyźnie, 114 na Nowogródzczyźnie oraz 38 na Grodzieńszczyźnie<sup>53</sup>. Otrzymane „białoruskie” podania inspektorzy odkładali ad acta powołując się na brak przepisów wykonawczych do ustawy szkolnej<sup>54</sup>. Nie przeszkodziło to jednakże zlikwidować znaczną część istniejących wówczas publicznych szkół białoruskich. Według danych urzędowych, spośród 32 powszechnych szkół białoruskich istniejących w r. szk. 1923/24, w następnym r. szk. 1924/25 pozostały 22 szkoły, w tym: woj. białostockie (m. Grodno) — 1, woj. nowogródzkie — 1, okręg administracyjny wileński — 20 (w tym m. Wilno — 1). Źródła białoruskie podają ogólną liczbę 21. Poza tym istniała jedna prywatna szkoła powszechna w okręgu administracyjnym wileńskim. Według M. Świechowskiego, w dniu 1 grudnia 1924 r. funkcjonowały 22 szkoły białoruskie, natomiast w 12 szkołach polskich język białoruski był nauczany jako przedmiot<sup>55</sup>.

Wobec nieprzychylniej postawy inspektorów szkolnych w stosunku do otwierania szkół publicznych ludność białoruska, korzystając z pomocy działaczy CBRS i TSB, podjęła działania na rzecz tworzenia szkolnictwa prywatnego, napotykać przy tym na podobne przeszkody jak w okresie po-

<sup>50</sup> CA MSW, Ekspozycja Nr I w Wilnie, t. 138, Komenda Policji Państwowej Okręgu XV Nowogródzkiego w Nowogródku, Sprawozdanie sytuacyjne za październik 1924, s. 7; tamże, t. 134, Komenda Policji Państwowej Okręgu XVI Wileńskiego, Sprawozdanie z ruchu politycznego i ekonomiczno-społecznego za listopad 1924 r., s. 9, [w:] J. Pacuk, *Polityka rządu polskiego...*, s. 266.

<sup>51</sup> „Zarnica” (adnadniouka) z 9.01.1925.

<sup>52</sup> Sejm RP, Okres I, 168 pos. z 10.12.1924, łam 25, przem. ks. A. Stankiewicza; „Biuletyn Sojmwaha Klubu BWRH” z 14.03.1926, nr 7.

<sup>53</sup> „Przegląd Wileński” z 16.09.1925, nr 15.

<sup>54</sup> Sejm RP, Okres I, 198 pos. z 28.04.1925, łam 13, przem. ks. A. Stankiewicza.

<sup>55</sup> Tamże; Rocznik Statystyki RP 1925/26; *Stan szkolnictwa białoruskiego...*, „Przegląd Wileński” z 16.09.1926, nr 15; M. Świechowski, *Obecny stan szkolnictwa białoruskiego...*, s. 16.



przedzającym uchwalenie ustawy szkolnej<sup>56</sup>. Atmosferę tego okresu doskonale opisał publicysta „Krynicy”: „Słowem prawdą jest, że w latach poprzednich w pewnej mierze domaganie się białoruskiej szkoły opierało się także na opozycji, na niechęci do wszystkiego co polskie (...). Dzisiaj domaganie się białoruskiej szkoły (...) niebywale się nasiliło, ale teraz i charakter jest inny tych żądań i inne są ich podstawy. Teraz (...) w znacznie większej mierze (...) mają charakter narodowo-białoruski (...). Dowodem prawdziwości tego są liczne deklaracje dotyczące otwierania szkół białoruskich, także 600 nauczycieli białoruskich pragnących uczyć w białoruskich szkołach, a przede wszystkim osobiste rozmowy z ludnością (...) tak prawosławną, jak i katolicką, teraz już twierdzącą, że ona żąda dla swych dzieci nauki w języku białoruskim”<sup>57</sup>.

Działania białoruskie przejawiały się także w zakresie tworzenia szkolnictwa średniego. Ze względu na coroczną procedurę ubiegania się o koncesje na prowadzenie gimnazjów prywatnych Białorusini starali się w r. szk. 1924/25 uruchomić placówki istniejące w poprzednim roku szkolnym. Nie udało się przenieść gimnazjum białoruskiego w Gródku do miasteczka Głębokie, powiodła się natomiast próba uruchomienia dawnego gimnazjum nieświeskiego w Klecku (profil matematyczno-przyrodniczy). Kurator poleski wydał koncesję dopiero w styczniu 1925 r., gdyż koncesjonariusz mimo dopełnienia wszystkich wymagań przez pewien okres był posądzany o nielojalny stosunek do państwowości polskiej. Początkowo gimnazjum w Klecku składało się z oddziałów I-V (ostatnią klasę zorganizowano w r. szk. 1927/28). Poza tym Białorusini uzyskali koncesje dla gimnazjów w Wilnie, Nowogródku i Radoszkowiczach<sup>58</sup>.

Białoruscy działacze podjęli także działania w kierunku zlikwidowania niedoboru wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej. W dniu 13 września 1924 r. CBRS złożyła w kuratorium wileńskim wniosek o wydanie pozwolenia na zorganizowanie kursów dla nauczycieli szkół powszechnych<sup>59</sup>. Władze polskie ze swej strony wystąpiły z podobną inicjatywą. W styczniu 1925 r. odbyła się konferencja pod przewodnictwem S. Thugutta z udziałem

<sup>56</sup> „Sialanskaja Prawda” z 12.10.1924, nr 6; 26.10.1924, nr 12; 16.11.1924, nr 21; 26.11.1924, nr 25; 5.12.1924, nr 29; „Zarnica” (adn.) z 9.01.1925; „Biuleteń...” z 14.03.1926, nr 7; „Biełaruskaja Dola” z 14.01.1925, nr 2; „Sialanskaja Prawda” z 7.02.1926, nr 5; Sejm RP, Okres I, 198 pos. z 28.05.1925 r., łam 13, przem. ks. A. Stankiewicza; 200 pos. z 30.04.1925 r., łam 49, przem. F. Jaremicza; *Interpelacyi pastou białaruskich u polski Sojm 1922-1926*, Minsk 1927, s. 199, 215, 222.

<sup>57</sup> „Krynica” z 16.11.1924, nr 33 (numer uległ konfiskacie za artykuł, którego fragment przytoczono w tekście).

<sup>58</sup> „Sialanskaja Prawda” z 28.09.1924, nr 1; „Novy Szlach” (adn.) z 4.01.1925; Dz. Urz. KOS Poleskiego 1925, nr 3, poz. 53; S. Wysłouch, *Białorusini...*, s. 256; „Przegląd Wileński” z 14.02.1925, nr 3.

<sup>59</sup> „Sialanskaja Prawda” z 28.09.1924, nr 1.

łem ministra WRiOP B. Miklaszewskiego i kuratora wileńskiego Z. Gąsiorowskiego. Postanowiono zorganizować 2 kursy 40-osobowe w Krakowie i Wilnie dla nauczycielstwa nowo tworzonych dwujęzycznych szkół polsko-białoruskich. Do Krakowa planowano wysłać nauczycieli, którzy mieli gruntownie zaznajomić się z językiem białoruskim, natomiast do Wilna — osoby nie posiadające kwalifikacji. Według oceny publicysty gazety „Biełaruskaja Dola”, władze polskie zamierzały „tworzyć tzw. białoruskich nauczycieli” spośród osób nie mających niczego wspólnego z narodem białoruskim<sup>60</sup>. Do współpracy przy organizacji tych kursów kuratorium wileńskie nie wciągnęło CBRS, lecz Towarzystwo Oświatowe „Praświeta”, utworzone 18-19 grudnia 1924 r. z inicjatywy Tymczasowej Rady Białoruskiej. Na czele „Praświety” stanął Makary Kościewicz, który miał zostać także wykładowcą języka białoruskiego na kursach nauczycielskich w Wilnie<sup>61</sup>. Ostatecznie nie doszło do organizacji tych kursów, zaś niejako w zastępstwie kuratorium poleskie otworzyło wakacyjny miesięczny kurs języka białoruskiego w Nieświeżu. Zdaniem publicysty gazety „Biełaruskaja Dola”, kurs ten był przeznaczony dla nauczycieli narodowości polskiej mówiących po białorusku, zamierzających pracować w szkolnictwie białoruskim<sup>62</sup>. Wiosną 1925 r. kuratorium wileńskie otrzymało polecenie od Ministerstwa WRiOP, aby w r. szk. 1925/26 wprowadzić obowiązkową naukę języka białoruskiego na IV i V kurs dwóch państwowych seminariów nauczycielskich w Wilnie. Kuratorium wykonało to zalecenie w r. szk. 1926/27<sup>63</sup>.

W dniu 7 stycznia 1925 r. ukazało się rozporządzenie wykonawcze do ustawy szkolnej. W związku z jego postanowieniami ludność białoruska przystąpiła do składania deklaracji szkolnych i uwierzytelniania podpisów. Według rozporządzenia, w okresie przejściowym tzn. przy organizacji r. szk. 1925/26 deklaracje dotyczące szkół białoruskich (ukraińskich i litewskich) można było składać do dnia 31 marca 1925 r., natomiast deklaracje złożone po tym terminie do 31 grudnia 1925 r. mogły być uwzględnione przy organizacji r. szk. 1926/27. Zmiana języka nauczania mogła nastąpić tylko z początkiem roku szkolnego, co w kontekście pozostałych postanowień rozporządzenia oznaczało możliwość jego corocznej zmiany. Rozporządzenie zmierzało do formalnego zagwarantowania stabilności w tej dziedzinie, jednak w praktyce dochodziło do częstych zmian języka nauczania w ramach jednej szkoły. Obrazowym przykładem tego może być szkoła w Wilnie, która w r. szk. 1925/26 i 1926/27 miała język nauczania białoruski, następnie

<sup>60</sup> „Biełaruskaja Dola” z 18.01.1925 r., nr 4.

<sup>61</sup> „Kalada” (adn.) z 24.12.1924; „Novahodnik” (adn.) z 31.12.1924; „Biełaruskaja Dola” z 25.01.1925, nr 7; 21.03.1925, nr 19.

<sup>62</sup> „Biełaruskaja Dola” z 1.05.1925 r., nr 30; Dz. Urz. KOS Poleskiego 1925, nr 3, poz. 53.

<sup>63</sup> „Biełaruskaja Dola” z 8.02.1925 r., nr 13; „Przegląd Wileński” z 26.04.1926 r., nr 7; *Materiały odnoszące się do działalności rządu w czasie od 15 maja 1926 do 31 grudnia 1927*, Warszawa 1928, s. 147.

w r. szk. 1927/28 — polsko-białoruski, w r. szk. 1928/29 i 1929/30 — białoruski, w r. szk. 1930/31 i 1931/32 — polsko-białoruski, natomiast od 1932/33 — polski i język białoruski jako przedmiot<sup>64</sup>.

W wyniku interwencji posłów białoruskich i ukraińskich termin 31 marca 1925 r. został przesunięty na 20 kwietnia 1925 r.<sup>65</sup> Akcją plebiscytową wśród Białorusinów kierowała CBRS i Białoruski Klub Poselski. Pewnym utrudnieniem dla Białorusinów były ograniczone możliwości funkcjonowania TSB na ziemiach białoruskich, gdyż formalnie mogło ono działać tylko na Ziemi Wileńskiej. Na pozostałych obszarach TSB mogło działać w ramach CBRS (istniało np. TSB w Nowogródku). Dopiero 27 kwietnia 1926 r. został zatwierdzony statut TSB z możliwością działania na obszarze RP. Należy dodać, że statut „Praświety” został zatwierdzony w miesiąc po jej powstaniu<sup>66</sup>. Praktyczne wskazówki dotyczące spraw szkolnictwa m.in. tłumaczenia ustawy szkolnej i rozporządzenia wykonawczego obszernie publikowała prasa białoruska, ukazało się również specjalna publikacja CBRS pt. „Jak adkryć bielaruskuju szkołu”<sup>67</sup>.

Powołany 25 marca 1925 r. nowy minister WRiOP S. Grabski, deklarując się jako bezwzględny przeciwnik „wszelkich administracyjnych sztuk zniekształcających postanowienia ustawy”, uznał za niedopuszczalne „zniekształcanie postanowień ustawy przez sztuki agitacji niechętniej Polsce” i dlatego nakazał kuratorom orzekającym o języku nauczania, aby ta ustawa została wprowadzona w życie „z najskrupulatniejszą dokładnością”. Poza tym surowo przestrzegał, żeby „badania rodziców i decyzje kuratorów co do języka nauczania były przeprowadzone z jak największym obiektywizmem”<sup>68</sup>. Powyższe zalecenia stały się wykładnią dla przedstawicieli lokalnej administracji szkolnej.

Przyjęta forma składania deklaracji stworzyła wiele możliwości do nadużyć ze strony administracji polskiej. Od osób domagających się szkół z niepolskim językiem nauczania wymagano posiadania obywatelstwa RP. Spra-

<sup>64</sup> Sejm RP, Okres I, 198 pos. z 28.04.1925, łam 47, przem. J. Korneckiego (ZLN); *Rocznik Statystyczny m. Wilna*, Wilno 1921-1938.

<sup>65</sup> Sejm RP, Okres I, Druki, Wniosek posłów z Klubów Ukraińskiego i Białoruskiego w sprawie przedłużenia terminu do wnoszenia deklaracji szkolnych, druk nr 1813 z dnia 19.03.1925.

<sup>66</sup> Od 27.04.1926 r. na czele Zarządu Głównego TSB stanął R. Ostrowski (prezes) oraz A. Własow (wiceprezes); „Syn Bielarusa” z 29.08.1924, nr 33; „Bielaruskaja Dola” z 18.01.1925, nr 4; 22.04.1925, nr 26; „Narodny Zwon” z 7.12.1926 r., nr 1; S. Wysłouch, *Białorusini...*, s. 259; Sejm RP, Okres I, 168 pos. z 10.12.1924, łam 27, przem. ks. A. Stankiewiczza.

<sup>67</sup> por. „Bielaruskaja Dola” z 23.01.1925, nr 6; 25.01.1925, nr 7; 6.02.1925, nr 12; 8.02.1925, nr 13; 14.02.1925, nr 18; „Bielaruskaja Niva” z 25.11.1925, nr 3; „Sialanskaja Niva” z 14.12.1925, nr 2; *Jak adkryć bielaruskuju szkołu*, Wilnia 1924.

<sup>68</sup> S. Grabski, *Szkoły dwujęzyczne*, „Muzeum” 1927, z. 1-2, s. 48; tenże, *Szkoła na Kresach Wschodnich*, „Oświata Polska” 1926, nr 3, s. 73-75.

wa ta na ziemiach wschodnich została rozwiązana dopiero pod koniec lat 20. Spośród znacznej liczby osób nie posiadających obywatelstwa polskiego większość stanowiła ludność niepolska<sup>69</sup>. Dużą barierę stanowił niski poziom wykształcenia ludności, zwłaszcza wyznania prawosławnego, co sprawiało problemy z uwierzytelnianiem podpisów w polskich urzędach. Według spisu z 1921 r., cztery województwa (białostockie, nowogródzkie poleskie i okręg administracyjny wileński) zamieszkiwało 3 080 tys. osób, w tym 1 312 tys. osób wyznania katolickiego oraz 1 362 tys. wyznania prawosławnego. Nie umiało czytać 53,7% ogółu ludności oraz odpowiednio 36,7% katolików i 74% prawosławnych<sup>70</sup>. Problematyczna była postawa pracowników administracji lokalnej, do których obowiązków należało przyjmowanie deklaracji i podań dotyczących otwarcia szkół niepolskich oraz uwierzytelnianie podpisów na tych dokumentach. Prasa białoruska donosiła o wielu przypadkach odmowy ze strony urzędników (np. wójtów) dopełnienia tej procedury, którzy mieli zastrzeżenia do formy deklaracji oraz żądali np. przedłożenia metryk dzieci, dowodów opłat, itp. Jeśli ludności zainteresowanej szkołą białoruską udało się przejść przez tę procedurę, komplet dokumentów należało dostarczyć do inspektoratu szkolnego powiatowego. Tu sprawa jeszcze bardziej się komplikowała. Inspektorzy szkolni szczegółowo badali wniesione deklaracje, metryki dzieci, dokumenty potwierdzające narodowość i obywatelstwo, jak również sprawdzali, czy dana gmina liczy ponad 25% ludności danej narodowości. Poza tym prowadzili działalność odbiegającą od postanowień i ducha ustawy szkolnej, np. poprzez zastraszanie petentów domagających się szkół niepolskich (wykorzys-

<sup>69</sup> Nadawaniu obywatelstwa mieszkańcom państwa polskiego poświęcono art. 3-6 MTW oraz art. 88 Konstytucji Marcowej. Postanowienia tych dokumentów nie rozwiązały tego skomplikowanego problemu. Nie uczyniła też tego osobna ustawa z dnia 20.01.1920 r. Na obszarze województw wschodnich (wileńskie, nowogródzkie, poleskie i wołyńskie) panował w tej dziedzinie chaos wobec zniszczenia, względnie wywiezienia, w czasie wojny z przeważającą ilością gmin dawnych ksiąg organizacji stanowych, będących podstawą do określenia obywatelstwa poszczególnych mieszkańców. Z inicjatywy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w latach 1925-27 w województwach wschodnich przeprowadzono specjalną akcję rejestracyjną służącą określeniu obywatelstwa. Rezultat: spośród 1 823 tys. osób zamieszkujących ww. województwa spisano 1 600 tys. obywateli polskich i 223 tys. cudzoziemców, względnie osób o nieustalonym obywatelstwie. W spisie ujęto tylko głowy rodzin oraz pełnoletnich członków tych rodzin z wyjątkiem żon. Pominęto w cyfrach żony i małoletnie dzieci, bowiem osobom tym przysługiwało obywatelstwo po mężu, względnie ojcu. MSW kontynuowało akcję w normalnym trybie postępowania wobec osób o nieustalonym obywatelstwie. Stan na 31.12.1928 r. wyniósł: 1 715 tys. obywateli polskich, 170 tys. cudzoziemców i osób o nieustalonym obywatelstwie. *Materiały odnoszące się do działalności rządu za rok 1928*, Warszawa 1929, s. 170-171.

<sup>70</sup> *Statystyka Polski, Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 września 1921 r.*, t. XIX, XX, XXI, XXII, XXXI, tab. VI, *Ludność według wyznania religijnego, wykształcenia i wieku*, Warszawa 1926 i 1927.

tując przy tym także pomoc pracowników policji państwowej), odmowę przyjmowania dokumentów od pełnomocników wsi, domagając się osobistego stawienia się petentów. Poza tym znane były przypadki odmowy przyjmowania deklaracji ze względu na formę nie odpowiadającą przepisom oraz przekroczenie terminu ich składania. Należy dodać, że w akcję plebiscytową było bezpośrednio zaangażowane polskie nauczycielstwo oraz różne organizacje społeczne np. Polska Macierz Szkolna oraz Polskie Towarzystwo Opieki nad Kresami<sup>71</sup>.

Ludność żądającą szkoły polskiej postawiono w pozycji uprzywilejowanej. Uwierzytelnionego podpisu żądano tylko od osób składających deklaracje w sprawie szkół z białoruskim językiem nauczania, czego nie czyniono wobec osób zainteresowanych kształceniem w szkole polskiej. Optujący za nauką w języku państwowym mieli o 4 miesiące dłuższy okres składania swych deklaracji. Wniesienie 20 deklaracji polskich powodowało przekształcenie szkoły białoruskiej, niezależnie od liczby jej uczniów, w szkołę dwujęzyczną (utrakwistyczną). Brak 40 deklaracji białoruskich powodował przekształcenie jej w szkołę polską lub zamknięcie zgodnie z ustawą z 17 lutego 1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu szkół powszechnych<sup>72</sup>.

CBRS przedstawiła w gazecie „Biełaruskaja Dola” interesujący spis obwodów szkolnych, których mieszkańcy złożyli inspektorom szkolnym komplety deklaracji z żądaniem otwarcia szkoły białoruskiej w r. szk. 1925/26 (kopie tych dokumentów były przekazywane CBRS). Liczba obwodów przypadających na poszczególne powiaty była następująca: Wołożyn — 2, Wilejka — 13, Dzisna — 13, Duniłowicze — 5, Grodno — 11, m. Grodno — 1, Kossów — 23, Nowogródek — 9, Nieśwież — 9, Prużana — 26, Słonim — 14, Oszmiana — 1, Baranowicze — 1, Wołkowysk — 4, Lida — 1, Święciany — 1, razem — 136 obwodów<sup>73</sup>. Dane te nie były ostatecznymi wynikami plebiscytu szkolnego. Według CBRS, ludność białoruska złożyła ok. 16 000 deklaracji dotyczących otwarcia 412 białoruskich publicznych szkół powszechnych<sup>74</sup>.

<sup>71</sup> „Krynica” z 15.02.1925, nr 7; „Biełaruskaja Dola” z 28.02.1925, *Zmaháńnie za rodnuju szkołu*, tamże, nr 16; 4.04.1925, nr 24; 9.04.1925, nr 25; 22.04.1925, nr 26; 29.04.1925, nr 29; 6.05.1925, nr 31; 13.05.1925, nr 33; 16.05.1925, nr 34; „Biuleteń...” z 14.03.1926, nr 7; „Sialanskaja Niva” z 31.01.1926, nr 4; „Nasza Sprawa” z 24.12.1926, nr 8; *Interpelacyi...*, s. 258 i 277; Sejm RP, Okres I, 198 pos. z 28.04.1925, łam 13-15, przem. ks. A. Stankiewicza; tamże, 196 pos. z 25.04.1925, łam 44, przem. B. Taraszkiewicza; 296 pos. z 21.07.1926, łam 61-64, przem. S. Rak-Michajłowskiego.

<sup>72</sup> DzURP 1922, nr 18, poz. 143; por. Sejm RP, Okres I, 146 pos. z 9.07.1924, łam 36/37, przem. B. Taraszkiewicza.

<sup>73</sup> „Biełaruskaja Dola” z 9.04.1925, nr 24; 22.04.1925, nr 26; 29.04.1925, nr 29; 9.05.1925, nr 32; także „Przegląd Wileński” z 10.05.1925, nr 8.

<sup>74</sup> Sejm RP, Okres I, 224 pos. z 22.10.1925, łam 65, przem. ks. A. Stankiewicza; 256 pos. z 26.11.1925 r., łam 20, przem. F. Jaremicza; „Krynica” z 17.05.1925, nr 20;

Według informacji kuratora wileńskiego Z. Gąsiorowskiego, do inspektoratów szkolnych wpłynęło ok. 13 500 deklaracji. W samym Okręgu Szkolnym Wileńskim wpłynęły 62 wnioski o otwarcie szkół białoruskich względnie utrakwistycznych, w tym w powiecie Oszmiana — 4, Wilejka — 30, Święciany — 2, Duniłowicze — 7, Dzisna — 19. Zdaniem S. Wysłoucha, spośród 431 obwodów województwa wileńskiego uprawnionych do składania deklaracji za szkołą białoruską opowiedziano się w 65 obwodach. Oficjalne dane plebiscytu szkolnego nie zostały opublikowane<sup>75</sup>.

Istotne zmiany w aparacie centralnym wiosną 1925 r. zapowiadały ostateczne uregulowanie m.in. kwestii szkolnictwa mniejszościowego. Premier W. Grabski mianował ministra S. Thugutta szefem nowo utworzonej Sekcji Komitetu Politycznego Rady Ministrów do spraw województw wschodnich i mniejszości narodowych (Sekcja powstała w marcu 1925 r.). W jej składzie znalazł się także S. Grabski. Sekcja zajęła się przygotowaniem wniosków dotyczących różnych dziedzin życia mniejszości narodowych. Thuggutt podjął działania na rzecz wcielenia w życie ustawy szkolnej już w r. szk. 1925/26, utworzenia przy kuratoriach stanowisk referentów ds. szkolnictwa niepolskiego z udziałem przedstawicieli mniejszości narodowych oraz uregulowania kwestii nabywania obywatelstwa RP. Działalność Thugutta spotkała się z krytyką prawicy, w następstwie czego w maju 1925 r. podał się on do dymisji (nowym szefem Sekcji został premier W. Grabski)<sup>76</sup>. Tuż po tym wydarzeniu rząd zatwierdził szereg uchwał Sekcji dotyczących organizacji szkolnictwa białoruskiego. Wydany z tej okazji specjalny komunikat informował, że rząd polski planuje m.in. wprowadzenie, poczynając od r. szk. 1925/26, w szkołach powszechnych nauki dwujęzycznej zgodnie z życzeniami rodziców; zorganizowanie w najbliższym czasie dwóch kursów (Wilno i Kraków) dla nauczycieli narodowości białoruskiej i polskiej, przygotowujących się do nauczania w szkołach dwujęzycznych; wydanie przed początkiem r. szk. 1925/26 przez MWRiOP elementarza i czytanki białoruskiej, natomiast w dalszej perspektywie kolejnych podręczników dla dwujęzycznych szkół powszechnych oraz białoruskich szkół średnich (względnie dwujęzycznych); natychmiastowe utworzenie komisji egzaminacyjnych dla absolwentów prywatnych gimnazjów białoruskich; wprowadzenie od r. szk. 1925/26 nauki języka białoruskiego do państwowych seminariów nauczycielskich woj. wileńskiego i nowogródzkiego; utworzenie w r. szk. 1925/26 i 1927 obwodów szkolnych i sieci szkolnej w woj. wileńskim, nowogródzkim i poleskim<sup>77</sup>.

„Sialanskaja Niva” z 14.12.1925, nr 2; 31.01.1926, nr 8; „Bielaruskaja Niva” z 2.12.1925, nr 5; 16.12.1925, nr 9; „Nasza Sprawa” z 24.12.1926, nr 8.

<sup>75</sup> „Przegląd Wileński” z 10.05.1925 r., nr 8; M. Świechowski, *Obecny stan...*, s. 16; S. Wysłouch, *Białorusini...*, s. 258.

<sup>76</sup> A. Chojnowski, *Koncepcje...*, s. 48.

<sup>77</sup> *Krok naprzód i krok wstecz*, „Przegląd Wileński” z 28.06.1925, nr 11.

Realizacja ww. postanowień Sekcji miała nastąpić w ciągu r. szk. 1925/26. W tym samym czasie doszło do wydarzeń istotnie zmieniających oblicze ruchu białoruskiego w Polsce. Krytyczna sytuacja, w jakiej znalazły się ziemie białoruskie i ukraińskie (m.in. nierozwiązana kwestia agrarna, rozwój komunistycznego ruchu partyzanckiego inspirowanego przez władze sowieckiej Białorusi i Ukrainy, bezwzględna działalność policji polskiej wobec nierzadko domniemych sympatyków ideologii komunistycznej, samowola administracji lokalnej) oraz „sukcesy” polityki narodowościowej w BSRR i USRR spowodowały radykalizację postaw znacznej części ludności białoruskiej oraz głęboki podział ugrupowań białoruskich. W czerwcu 1925 r. doszło do rozłamu w Białoruskim Klubie Poselskim. Secesjoniści — Taraszkiewicz, Rak-Michajłowski, Miotła i Wołoszyn — utworzyli odrębny Klub Sejmowy „Białoruska Włościańsko-Robotnicza Hromada”. Prezesem został B. Taraszkiewicz. Zasadniczą przyczyną rozłamu była ideologiczna rozbieżność poglądów w sprawach polityki socjalnej i narodowościowej. Białoruski Klub Poselski (nowy prezes B. Roguła) pozostał przy postulacie autonomii terytorialnej dla ziem białoruskich w ramach państwa polskiego. Hromada natomiast stanęła na gruncie niepodległości Białorusi, obejmującej całość ziem białoruskich jako niezależnej republiki znajdującej się pod władzą robotników i chłopów. Program obliczony na chwilę bieżącą obejmował m.in. postulaty rozwiązania kwestii agrarnej po myśli ludności białoruskiej oraz nadania zgodnie z konstytucją marcową szerokich praw narodowych w szkolnictwie, administracji i samorządzie<sup>78</sup>.

Plebiscyty szkolne stały się dla działaczy Hromady doskonałą okazją do prezentowania przez nich programu politycznego i pozyskiwania zwolenników wśród ludności białoruskiej. Z pewnością udział wybitnych działaczy TSB i CBRS (B. Taraszkiewicza, S. Rak-Michajłowskiego, A. Łuckiewicza, R. Ostrowskiego i in.) w organizowaniu działalności BWRH w początkowym jej okresie uwiarygodniał i popularyzował to ugrupowanie wśród ludności białoruskiej. Z drugiej strony szybki rozwój Hromady sprzyjał propagowaniu idei szkoły narodowej z białoruskim językiem nauczania. Zdecydowanie ujemną stroną rozbitcia ruchu białoruskiego było wycofywanie się z udziału w pracach TSB i CBRS działaczy np. białoruskiej chrześcijań-

<sup>78</sup> W wypowiedzi zamieszczonej w gazecie „Sialanskaja Niva” B. Roguła poinformował, że już na początku 1924 r. Klub Białoruski zrzekł się postulatu autonomii na rzecz prawa do samostanowienia narodów, „Sialanskaja Niva” z 6.12.1925, nr 1. Hasło zjednoczenia ziem białoruskich głosiły m.in. takie ugrupowania, jak Sialanski Sajuz (powstał w listopadzie 1925 z B. Rogułą i F. Jaremiczem na czele) oraz białoruska chrześcijańska demokracja. Patrz: *Program BSS*, „Biuletyn Polityczny” 1926, nr 1, s. 310; *Program Chrześcijańsko-Demokratycznego Związku Białorusinów*, [w:] A. Belcikowska, *Stronnictwa i związki polityczne w Polsce*, Warszawa 1925, s. 611 i 617; A. Bergman, *Sprawy białoruskie w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1984, s. 115; K. Gomółka, *Białorusini...*, s. 64.

skiej demokracji i Bielaruskaha Sialanskaha Sajuza, które odrzucały idee radykalnej przebudowy porządku społecznego opartego na wzorach radzieckich. W konsekwencji rozłam ruchu białoruskiego osłabiał działania na rzecz tworzenia szkolnictwa narodowego np. podczas akcji plebiscytowej. Jednakże drugi plebiscyt szkolny, który trwał do końca 1925 r., stał jeszcze pod znakiem współpracy działaczy białoruskich w ramach CBR<sup>79</sup>.

Wraz z początkiem r. szk. 1925/26 Białorusini spodziewali się, że władze oświatowe otworzą szereg powszechnych szkół białoruskich zgodnie z wynikami pierwszego plebiscytu szkolnego (ok. 400 szkół). Podczas narady wojewodów ziem wschodnich (19-20 października 1925 r.) minister WRiOP S. Grabski zaprezentował wytyczne polityki szkolnej wobec ludności białoruskiej. W swym przemówieniu informował: „Istnienie szkół białoruskich wykluczone, nawet jeśli zgodne z wynikami plebiscytu. 3 gimnazja: Wilno, Nowogródek i Kleck — bez prawa publiczności. Pan Pawlukiewicz życzył sobie uzyskać prawa publiczności za ich utrakwizację. Należy wypowiedzieć zgodę czynników rządowych na skierowanie wysiłków kulturalnych w kierunku tworzenia szkół utrakwistycznych, co jest niezmiernym poderwaniem dążeń separatystycznych ruchu białoruskiego. Należy likwidować gimnazja i szkoły elementarne. Na Polesiu ograniczyć współżycie dwóch elementów: białoruskiego i ukraińskiego i zmniejszyć wpływy tego ostatniego”. S. Grabski udzielił także instrukcji w sprawie postępowania z podaniami dotyczącymi otwierania szkół prywatnych: „Władze rządowe muszą postępować zgodnie z prawem i nie mogą bez powodu odmówić koncesji na szkołę prywatną, a z drugiej strony te same władze muszą domagać się dopełnienia wszystkich warunków potrzebnych do należytego rozwoju szkolnictwa, o które to warunki jednak na wsi jest zawsze trudno. W ten sposób legalne i prawe władze rządowe są w możliwości opóźnić, względnie udaremnić żądanie koncesji na utworzenie prywatnej szkoły białoruskiej czy ukraińskiej”<sup>80</sup>.

Po pierwszym plebiscycie szkolnym minister oświaty S. Grabski osobiście przejrzał znaczną część deklaracji m.in. w okręgu szkolnym poleskim. Stwierdził, że „znaczna część, jeśli nie większość podań w języku ruskim i białoruskim, była podpisana krzyżkami, albo też za całą wieś przez jedną osobę, choć różnymi nazwiskami. Aż nadto było wyraźne, że deklaracje te składane były nie z osobistego przekonania rodziców, lecz pod wpływem agitacji (...). Przy sprawdzaniu bowiem złożonych podań okazało się, że

<sup>79</sup> „Bielaruskaja Dola” z 9.05.1925, nr 32; „Bielaruskaja Niva” z 18.11.1925, nr 1; „Sialanskaja Niva” z 14.12.1925, nr 2.

<sup>80</sup> AAN MSW, t. 839/1, Protokół na zjeździe wojewodów ziem wschodnich 19-20 października 1925 r., [w:] K. Gomółka, *Białorusini...*, s. 104-105; AAN, Akta L. Wasilewskiego, t. 74, s. 80-81, Notatka ze zjazdu wojewodów wschodnich odbytego 19-20.10.1925 r., [w:] J. Pacuk, *Polityka...*, s. 291.



wiele dzieci, dla których żądano nauki w języku niepolskim, zgola nie istnieje, albo nie jest w wieku szkolnym, albo też ma innych opiekunów szkolnych, niż podpisani. Bardzo wielu też podpisanych na deklaracjach oświadczyło, że nie wiedzą, co podpisywali — bo zwołano zgromadzenie i kazano podpisywać, albo też podpisywali, bo powiedziano im, że w przeciwnym razie szkoła zostanie zamknięta, lub jeszcze, że podpisywali po to, by dzieci uczyły się i po polsku, i po rusku<sup>81</sup>.

Według spisu przeprowadzonego przez władze szkolne w okresie od 11 grudnia 1925 r. do 9 marca 1926 r., przedstawiającego stan szkolnictwa na dzień 1 grudnia 1925 r., spośród 22 szkół białoruskich istniejących w r. szk. 1924/25 tylko 3 zachowały swój język nauczania w r. szk. 1925/26 (po jednej w m. Grodno oraz w woj. wileńskim i nowogródzkim). Poza tym zostało utworzonych 19 szkół polsko-białoruskich (w tym w woj. wileńskim — 9, nowogródzkim — 3 oraz poleskim — 7). Według M. Świechowskiego, z liczby 22 szkół białoruskich istniejących przed pierwszym plebiscytem szkolnym ocalała tylko jedna, zamiast tego do 57 szkół polskich wprowadzono wykład języka białoruskiego oraz utworzono 29 szkół utrakwistycznych. W woj. wileńskim spośród 65 obwodów — w których ludność opowiedziała się za szkołą białoruską — w 18 obwodach złożono niewystarczającą ilość deklaracji, natomiast w 16 obwodach przekazano odpowiednią ilość deklaracji za szkołą polską. W efekcie utworzono 15 szkół dwujęzycznych, natomiast do 27 szkół polskich wprowadzono wykład języka białoruskiego<sup>82</sup>. S. Grabski relacjonował: „Przeciwny sztuczkom administracyjnym nie mogłem dopuścić do powodzenia sztuczek agitacyjnych. Toteż w województwach wileńskim, nowogródzkim i poleskim państwowe szkoły powszechne mają wyłącznie niemal polski język wykładowy<sup>83</sup>”.

W powyższym spisie szkół z dnia 1 grudnia 1925 r. nie odnotowano istnienia ani jednej prywatnej szkoły białoruskiej. Prasa białoruska donosiła, że w latach 1924/25-1925/26 władze szkolne zlikwidowały 67 prywatnych powszechnych szkół białoruskich<sup>84</sup>. Potrzeby ludności białoruskiej w zakresie szkolnictwa powszechnego mogły częściowo zaspokajać 4 prywatne gimnazja białoruskie w Wilnie, Nowogródku, Radoszkowiczach i Klecku.

<sup>81</sup> S. Grabski, *Szkola...*, s. 73-75.

<sup>82</sup> Sejm RP, Okres I, 224 pos. z 22.10.1925, łam 65, przem. ks. A. Stankiewicza; 256 pos. z 26.11.1925 r., łam 20, przem. F. Jaremicza; „Krynica” z 17.05.1925, nr 20; 296 pos. z 21.07.1926, łam 61-64, przem. S. Rak-Michajłowskiego; „Bielaruskaja Niva” z 2.12.1925, nr 5; 27.01.1926, nr 7 (20); „Sialanskaja Niva” z 31.01.1926, nr 4; M. Falski, *Szkoły powszechne w Polsce w r. szk. 1925/26*, MWRiOP 1927, Warszawa 1927, s. 407-410; M. Świechowski, *Obecny stan...*, s. 16; por. S. Wysłouch, *Białorusini...*, s. 258.

<sup>83</sup> S. Grabski, *Szkoły dwujęzyczne...*, s. 49.

<sup>84</sup> M. Falski, *Szkoły powszechne...*; „Bielaruskaja Niva” z 27.01.1926, nr 7 (20); „Biuletyn...”, 14.03.1926, nr 7.

W kwestii kształcenia kadry nauczycielskiej, mimo wcześniejszych zapewnień, władze szkolne nie wprowadziły w r. szk. 1925/26 nauki języka białoruskiego do seminariów polskich. Natomiast uruchomienie państwowego seminarium nauczycielskiego z polskim językiem nauczania w Trokach wykroczyło poza postanowienia ustawy szkolnej mówiącej, że nowo zakładane seminaria miały być dwujęzyczne. Innym znaczącym posunięciem władz szkolnych były kursy dla nauczycieli szkół dwujęzycznych w Wilnie dla ok. 100 osób. Na kursach tych wszystkie przedmioty — poza nauką języka białoruskiego — były wykładane po polsku<sup>85</sup>.

W związku z realizacją ustawy szkolnej ukazało się rozporządzenie ministra WRiOP z dnia 29 lipca 1925 r. dotyczące zajęć w szkołach dwujęzycznych. Głównym celem nowych przepisów było zapewnienie przewagi języka polskiego w programach szkół dwujęzycznych, co w efekcie prowadziło do ich polonizacji<sup>86</sup>.

Dużo kontrowersji wzbudziło także rozporządzenie z dnia 23 kwietnia 1925 r. wprowadzające nauczanie po polsku przedmiotów historii powszechnej i geografii powszechnej w gimnazjach niepolskich. Z ogólnego stano-

<sup>85</sup> J. Kornecki, *Szkolnictwo dla mniejszości narodowych w Polsce*, Warszawa 1929, s. 14; Sejm RP, Okres I, Spr. sten z 244 pos. z 22.10.1925, łam 65, przem. ks. A. Stankiewicz.

<sup>86</sup> Dz. Urz. MWRiOP 1925, nr 12, poz. 125; Dz. Urz. KOS Wileńskiego 1927 r., nr 5, poz. 101. Rozporządzenie z dnia 29.07.1925 r. weszło w życie z dniem 1.09.1925 r. W związku z wprowadzaniem planów zajęć dla szkół dwujęzycznych minister S. Grabski dodał następujące zalecenia:

1. Naukę religii prowadzić należy w zasadzie w języku macierzystym dzieci.
2. Godzin, przeznaczonych na naukę języka polskiego w oddziale 1, należy użyć na uczenie czytania i pisanie (elementarza) w języku polskim. Godzin, przeznaczonych w tymże oddziale na naukę drugiego języka (ruskiego, białoruskiego), nauczyciel użyj na prowadzenie w tym języku przystępnych pogadanek. Treść do tych pogadanek czerpać będzie z najbliższego otoczenia dzieci, ich przeżyć codziennych i omawiać będzie przystępnie co do treści obrazy i ilustracje. Naukę czytania i pisanie (elementarza) w drugim języku nauczania rozpoczynać należy w drugim roku nauki.
3. Przy nauczaniu rachunków z geometrią, których nauka przewidziana jest w oddziałach niższych w drugim języku wykładowym (ruskim, białoruskim), nauczyciel winien również posługiwać się terminologią polską.
4. W innych przedmiotach nauczania należy najważniejsze terminy naukowe podawać w obu językach wykładowych.
5. Przy nauce śpiewu uwzględniać należy we wszystkich oddziałach pieśni w obu językach.
6. Normy co do używania jednego języka nauczania w nauce poszczególnych przedmiotów obowiązują zasadniczo, począwszy od roku szk. 1925/6, we wszystkich oddziałach szkół powszechnych dwujęzycznych.

W ramach przepisów przejściowych zalecano wprowadzenie od r. szk. 1925/26 w oddziałach II-VII szkół, które stawały się dwujęzyczne, naukę czytania i pisanie (elementarz) tego języka, który wchodził jako drugi język nauczania. Wykład przedmiotów w języku „drugim” miał być wprowadzony już w r. szk. 1925/26, o ile nie uniemożliwiał tego brak umiejętności czytania i pisanie w tym języku.

wiska zajętego przez ustawodawcę w ustawie szkolnej z 31 lipca 1924 r. w sprawie nauczania tych przedmiotów oraz kontekstu poszczególnych jej artykułów wynikało, że określenie „polski” dotyczyło trzech kolejno wymienionych przedmiotów: literatury, historii i geografii, tzn. chodziło o wykładanie po polsku takich przedmiotów, jak literatura polska, historia polska i geografia polska. Tak też podchodziły do tej sprawy władze szkolne w r. szk. 1924/25. Jednak wraz z rozpoczęciem r. szk. 1925/26 oficjalna interpretacja uległa zmianie — zakres stosowalności języka polskiego rozszerzono o historię powszechną i geografie powszechną. Na podstawie tej interpretacji kuratorium wileńskie rozesłało do dyrekcji gimnazjów białoruskich, litewskich i żydowskich pismo z dnia 22 lipca 1925 r. informujące, że „zgodnie z wyjaśnieniami ministra WRiOP z dn. 23 kwietnia r. b. L. 4022/D.25, szkoły z niepolskim językiem nauczania winne są — w myśl art. 7 ustawy z dn. 31 lipca 1924 r. o organizacji szkolnictwa (...) prowadzić nauczanie historii i geografii powszechnej w języku polskim”. Identyczne żądania wystosowano także wobec gimnazjów ukraińskich i niemieckich. Wywołało to protesty przedstawicieli mniejszości narodowych, a sama sprawa trafiła do Najwyższego Trybunału Administracyjnego<sup>87</sup>.

W piśmie z dnia 22 sierpnia 1925 r., wysłanym przez Centralną Białoruską Radę Szkolną do NTA, skarżący powołują się na nieprawidłową interpretację przez władze szkolne art. 7 ustawy szkolnej: „Interpretacja władz szkolnych bierze artykuł 7 w oderwaniu od ducha całej ustawy, a w szczególności od art. 4 tejsze ustawy, który to artykuł wyraźnie opiewa, że w 4, 5, 6 i 7 klasach szkoły powszechnej w polskim języku obowiązkowo prowadzona jest nauka języka polskiego, historii polskiej i nauki o Polsce współczesnej. Wobec tego, że wymienione wyższe klasy szkoły powszechnej stanowią pod względem prawnym i organizacyjnym niższe klasy szkoły średniej — tak zwane progimnazjum, przeto wspomniane rozp. Min. WRiOP stoi w sprzeczności z art. 4 przytoczonej ustawy, w której artykuł 7, aczkolwiek nie wyraźny w swoim brzmieniu dosłownym, musi być dostosowany do art. 4 i ducha całej ustawy, mającej na celu nie pomniejszanie, lecz pewne rozszerzenie praw języka białoruskiego w szkołach”<sup>88</sup>.

<sup>87</sup> *Bezprawne zarządzenie*, „Przegląd Wileński” z 13.11.1925 r., nr 14; *Z historii walk o język wykładowy historii i geografii w gimnazjach mniejszościowych*, „Przegląd Wileński” z 29.01.1937, nr 1; *Materiały odnoszące się (...) w okresie od 15 maja 1926 do 31 grudnia 1927 r.*, s. 158; Sejm RP, Okres I, Spr. sten. z 244 pos. 22.10.1925, łam 65, przem. ks. A. Stankiewicza; tamże, Druki, Wniosek nagły posłów Klubu Białoruskiego, Niemieckiego, Koła Żydowskiego, Białoruskiej Hromady i Ukraińskiego w sprawie rozporządzenia dotyczącego wprowadzenia w szkołach z językiem wykładowym niepolskim nauczania historii i geografii w języku nie ojczystym, druk nr 2186 z 6.11.1925; „Bielaruskaja Niva” z 18.11.1925, nr 1.

<sup>88</sup> *Z historii walk o język wykładowy historii i geografii...*

W Memoriale z dnia 15 września 1925 r., skierowanym do Ministerstwa WRiOP, przedstawiciele białoruskich, litewskich i żydowskich organizacji oświatowych zapowiedzieli wstrzymanie zarządzenia kuratorium wileńskiego do czasu wydania orzeczenia przez NTA. Kuratorium wileńskie w piśmie z dnia 14 października 1925 r. rozesłanym do dyrekcji gimnazjów niepolskich potwierdziło niezmienną swą wcześniejszą decyzję, przy czym w formie rekompensaty zarządziło, aby „szkoły średnie prywatne z białoruskim, litewskim względnie żydowskim (hebrajskim) językiem nauczania mogą na nauczanie języka białoruskiego, litewskiego względnie żydowskiego (hebrajskiego) przeznaczać w trzech najwyższych klasach o jedną godzinę tygodniowo więcej celem objęcia nauczania — obok literatury — także historii kultury danego narodu (nie historii politycznej, która winna być nauczana z historią powszechną w ogóle i — w myśl przytoczonej ustawy — po polsku). Program tej historii musi być — jak w ogóle program całej szkoły — zatwierdzony przez kuratorium. W roku szkolnym 1925/26 nauczanie historii może zacząć się — jak dotychczas — nie od I, lecz od II klasy”<sup>89</sup>. Ustępstwo nie zadowoliło mniejszości narodowych — lekcje historii i geografii nadal były prowadzone w językach wykładowych gimnazjów niepolskich. Sytuacja uległa normalizacji dopiero po zamachu majowym<sup>90</sup>.

14 września 1925 r. upadł rząd W. Grabskiego. W powołanym 20 września 1925 r. rządzie Aleksandra Skrzyńskiego tekę ministra WRiOP zachował S. Grabski (został on także na krótko ministrem oświaty w ostatnim rządzie W. Witosa przed zamachem majowym). Oznaczało to utrzymanie ostrego kursu polityki wobec mniejszości narodowych na ziemiach wschodnich. Oba sejmowe kluby białoruskie nie udzieliły poparcia temu rządowi. Posłowie białoruscy zarzucali S. Grabskiemu, że ustawa szkolna z 31 lipca 1924 r., która miała przynieść określone korzyści ludności białoruskiej, w rzeczywistości spowodowała wielkie straty w szkolnictwie białoruskim. W ich opinii, władze szkolne opierając się na postanowieniach tej ustawy nie otworzyły ani jednej szkoły z białoruskim języ-

<sup>89</sup> *Z historii walk o język wykładowy historii i geografii...*

<sup>90</sup> Rozporządzenie Ministra WRiOP z dnia 2.06.1926 r. skierowane do kuratorów okręgów szkolnych: lwowskiego, wołyńskiego, poleskiego, wileńskiego i białostockiego głosiło: „Ministerstwo poleca Panom Kuratorom wymagać we wszystkich szkołach średnich ogólnokształcących z językiem nauczania niepolskim, w których program tak jest ukształtowany, iż historia Polski jest oddzielona jako osobny przedmiot od nauki historii powszechnej, prowadzenia w języku polskim nauki języka i literatury polskiej, historii Polski i nauki o Polsce współczesnej. W języku polskim prowadzi się również naukę geografii Polski w gimnazjum wyższym (tzn. oddziały IV-VIII — przyp. aut.). Nauka innych działów historii i geografii może odbywać się w języku nauczania szkoły”; *Z historii walk o język wykładowy historii i geografii...*; *Materiały odnoszące się (...) w okresie od 15 maja 1926 do 31 grudnia 1927 r.*, s. 158.

kiem nauczania, jak również zlikwidowały wszystkie szkoły białoruskie istniejące przed jej uchwaleniem<sup>91</sup>.

Z takim stanem szkolnictwa narodowego wkroczyli Białorusini w nowy okres istnienia Rzeczypospolitej Polskiej — okres rządów sanacyjnych. Polityka polskich władz szkolnych w latach 1921-1926 doprowadziła do niemal całkowitej likwidacji białoruskiego szkolnictwa powszechnego. Postanowienia konstytucji marcowej, umów międzynarodowych oraz ustawy szkolnej z 31 lipca 1924 r., gwarantujące używalność języka białoruskiego w szkolnictwie państwowym i prywatnym wszystkich szczebli, nie zabezpieczyły w odpowiednim stopniu praw Białorusinów. Działalność administracji szkolnej na ziemiach wschodnich była wyraźnie tendencyjna i uderzała w interesy ludności białoruskiej. Okres demokracji parlamentarnej w II RP nie spełnił więc oczekiwań Białorusinów w zakresie szkolnictwa.

### Змест

Палітыка ўлад II Рэчы Паспалітай у адносінах да беларускага школьніцтва была вынікам прадпасылак нацыянальнай палітыкі, якую вялі польскія ўрады ў міжваенны перыяд. Праўду кажучы, у дакументах міжнароднага значэння, падпісаных польскай дзяржавай — у Версальскім і Рыжскім мірных дагаворах і Канстытуцыі ад 17 сакавіка 1921 г. усім меншасцям, у тым ліку і беларусам, гарантавалася свабоднае развіццё школьніцтва на нацыянальных мовах. Аднак гэтыя абавязальствы засталіся толькі на паперы. Пасля падпісання Рыжскага дагавора мясцовая адміністрацыя даволі спраўна ліквідавала амаль усе беларускія школы, якія паўсталі ў час нямецкай акупацыі і савецкай улады. Выключэннем была Віленшчына, дзе існавалі дзесяткі школ з беларускай мовай навучання. Калі вырашылася справа дзяржаўнай прыналежнасці гэтай зямлі, згаданыя школы таксама былі ліквідаваны. Прыняты Сеймам школьны закон ад 31.07.1924 г. папраўдзе дапускаў магчымасць стварэння школьніцтва з беларускай мовай навучання, але на яго падставе такія школы не ўзніклі.

<sup>91</sup> Sejm RP, Okres I, Spr. sten. z 256 pos. z 26.11.1925, łam 20, przem. F. Jaremicza; 286 pos. z 28.04.1926, łam 37, przem. B. Taraszkiewicza; „Bielaruskaja Niva” z 2.12.1925, nr 5; 30.12.1925, nr 12; „Sialanskaja Niva” z 7.03.1926, nr 5; „Biuleteń...”, z 7.03.1926, nr 7.